Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 94.831

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 25 (4815) Poniedziałek, 30. I. 1967 r. Cena 50 gr.

W Londynie, Moskwie i Waszyngtonie

Podpisano układ o pokojowym wykorzystaniu kosmosu

LONDYN (PAP) — W piątek podpisany został w Londynie traktat zawarty między W. Brytanią, USA i ZSRR w sprawie zakazu użycia broni nuklearnej w przestrzeni kosmicznej. Dokument ten podpisany został o godz. 10.45 GMT w Foreign Office przez ministra George Browna, ambasadora ZSRR Michaiła Smirnowskiego i amerykańskiego charge d'affaires Philipa Kaisera.

W tym samym dniu takie same dokumenty podpisane zostały w Moskwie i Waszyngtonie.

NOWY JORK (PAP) — Sekretarz generalny ONZ, U Thant, wystosował w piątek do przywódców ZSRR, USA i W. Brytanii pisma identycznej treści, w których wyraża przekonanie, że podpisanie nowego porozumienia o współpracy w przestrzeni kosmicznej polepszy perspektywy pokoju na Ziemi. U Thant zaznacza, że gorąco ufa, iż fakt ten doprowadzi w niedługim czasie do zawarcia układu o nierozpowszechnianiu broni atomowej oraz do innych posunięć w dziedzinie rozbrojenia.

Nie mam żadnych wątpliwości — pisze sekretarz generalny U Thant — że porozumienie to nie tylko zmniejszy w wielkim stopniu niebezpieczeństwo wybuchu konfliktu w przestrzeni kosmicznej, lecz polepszy również współpracę międzynarodową i perspektywy pokoju na naszej planecie.

Tito w Moskwie

PAP) — Prezydent Jugosławii, przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii, marszałek Josip Broz-Tito przybył w sobotę do Moskwy. Złoży on w Związku Radzieckim krótką wizytę nieoficjalną na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR.

W piątek, 27 bm. w godzinach rannych minister Spraw Zagranicznych PRL Adam Rapacki udał się w towarzystwie ambasadora PRL w Paryżu Jana Druto do pałacu Matignon — siedziby premiera rządu francuskiego George Pompidou. W rozmowie z premierem francuskim, która trwała ponad pół godziny, ze strony francuskiej uczestniczył również ambasador Francji w Warszawie, A. Wapler.

NA ZDJĘCIU: min. Rapacki żegna się z premierem Pompidou przed opuszczeniem pałacu Matignon.

CAF — Photofax

Korzystny bilans rozmów

Minister A. Rapacki u prezydenta de Gaulle'a

(Od stałego korespondenta AR w Paryżu)

Przeszło godzinna rozmowa z generałem de Gaulle'em była ukoronowaniem drugiego dnia pobytu ministra Adama Rapackiego w Paryżu. Zapytany po tej rozmowie w Pałacu Elizejskim o bilans dwóch dni rozmów w Paryżu, minister Rapacki odpowiedział, że jeśli chodzi o bilans po stronie polskiej, to jest to bilans pełen najlepszych wrażeń i poważnych korzyści w dziedzinie zrozumienia polityki francuskiej. Rozumiemy ją nie od dziś, ale dziś lepiej niż kiedykolwiek w ciągu ostatnich lat.

Na pytanie, czy Adam Rapacki zaprosił generała de Gaulle'a do Polski, minister odpowiedział, że generał de Gaulle jest od dawna zaproszony zaproszenie to przyjął i we właściwym czasie je wykorzysta. „Czy była omawiana sprawa niemiecka"? — zapytali dziennikarze. „O ile sobie przypominam — powiedział żartobliwie minister — to tak". Jakiego typu warunki stawią Polska Niemcom zachodnim w dziedzinie odprężenia, brzmiało inne pytanie, na które Adam Rapacki odpowiedział, że chodziło tu o wykazanie z tamtej strony rzeczywistego i głębokiego odprężenia we wszystkich podstawowych problemach. Powinna to być polityka nie z pozycji siły, ale z troski o budowę bezpieczeństwa europejskiego i współpracy, opartej na solidnych podstawach, — dodał jeszcze minister.

Drugi dzień wizyty ministra Rapackiego rozpoczął się od rozmów naszej delegacji w pełnym składzie z ministrem Couve de Murville'em i innymi przedstawicielami kierownictwa MSZ. Rozmowy trwały godzinę i kwadrans, a przy wyjściu minister Rapacki oświadczył nam, że kontynuowano dyskusję na tematy międzynarodowe, a zwłaszcza — na tematy bezpieczeństwa europejskiego oraz omawiano dwustronne stosunki między Polską a Francją. Mogliśmy stwierdzić — powiedział m. in. minister Rapacki — niewątpliwe postępy, dokonane w okresie

Ciąg dalszy na str. 2

„Nauka i praca Polsce Ludowej"

Wręczenie 20-tysięcznej legitymacji ZMS

W ubiegłą sobotę, 28 bm. odbyła się w Suwałkach uroczystość wręczenia legitymacji członkowskiej ZMS dwudziestotysięcznemu członkowi organizacji na Białostocczyźnie. 20 tysięcy członków ZMS — to liczba spora jak na nasze województwo zważywszy, że nie posiada ono zbyt dużej ilości ośrodków miejskich, w których ZMS głównie działa. Sobotnia uroczystość przypadła na okres obchodów 10-lecia istnienia organizacji.

W uroczystości wzięli udział liczni goście, przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych oraz byli działacze organizacji i czołowy jej aktyw z całego województwa.

M. in. obecni byli kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Walenty Awier, sekretarz KP partii w Suwałkach — A. Krasko przedstawicielka ZG ZMS — Barbara Gołębiowska, młodzieżowy poseł Ziemi Białostockiej na Sejm — Wiesław Wołosz, członkowie Prezydium ZW ZMS, przewodniczący zarządów powiatowych ZMS i inni.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10, otwarła ją narada czołowego aktywu wojewódzkiego ZMS nad aktualnymi problemami organizacji bia-

Ciąg dalszy na str. 2

Produkowana przez Wrocławskie Zakłady Elektroniczne „ELWRO" uniwersalna maszyna analogowa Elwat-1 jest przeznaczona dla zakładów przemysłowych, biur konstrukcyjnych, wyższych uczelni i instytutów naukowo-badawczych.

NA ZDJĘCIU: Elwat-1.

CAF — Rosiak

DYSKUSJA - KONKURS „GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ"

Budownictwo czynnikiem rozwoju Białostocczyzny

W ubiegłym tygodniu ogłosiliśmy dyskusję — konkurs „Gazety Białostockiej" — pod hasłem: „Budownictwo — czynnikiem rozwoju Białostocczyzny". Celem tej dyskusji jest wykazanie na konkretnych przykładach wszystkich rezerw i możliwości usprawnienia procesu inwestycyjnego i pełnego wykonania zadań bieżącej 5-latki. Szczególnie jednak chodzi o doradzenie w jaki sposób można maksymalnie zwiększyć moce produkcyjne przedsiębiorstw budowlano-montażowych i przemysłu materiałów budowlanych.

Otrzymaliśmy już kilkanaście wypowiedzi zarówno z Białegostoku i województwa. Od dziś zaczynamy je zamieszczać na łamach „Gazety". Zapraszamy do lectyczytania i prosimy o dalsze prace.

Przypominamy, że dyskusja trwać będzie do 15 kwietnia a najpraktyczniejsze wypowiedzi zostaną nagrodzone nagrodami pieniężnymi i rzeczowymi.

Wybory w Japonii

TOKIO (PAP) — O godzinie 7 rano w niedzielę rozpoczęły się wybory do izby niższej parlamentu japońskiego. 45.800 lokali wyborczych otworzyło swoje podwoje dla głosujących. Uprawnionych do głosowania było około 60 milionów osób. Wybory mają wyłonić 486 deputowanych. Pierwsze wyniki niedzielnych wyborów znane będą dziś rano.

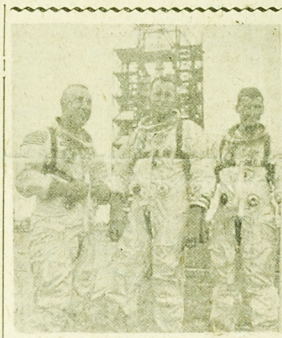

NA ZDJĘCIU: trzej astronauci na poligonie rakietowym na Przylądku Kennedy'ego, podczas prób przeprowadzanych w ramach programu „Apollo" Od lewej stoją: Virgil Grissom, Edward H. White i Roger Chaffee. Z tyłu widoczna wyrzutnia rakiety Saturn, na której szczytie umieszczona była kabina „Apollo".

CAF — Photofax

Tragiczna eksplozja na Przylądku Kennedy'ego

Trzej kosmonauci zginęli w statku kosmicznym „Apollo"

Świat wstrząśnięty wypadkiem

WASZYNGTON (PAP) — Pułkownik Virgil Grissom, pułkownik Edward White i komandor podporucznik Roger Chaffee, kosmonauci amerykańscy, zginęli w piątek w statku księżycowym „Apollo" na wyrzutni na Przylądku Kennedy'ego.

Trzej kosmonauci spłonęli żywcem w pożarze, który zniszczył statek i zniweczył amerykańskie nadzieje na umieszczenie człowieka na Księżycu w roku 1968.

Tragedia zdarzyła się w piątek wieczorem (w sobotę nad ranem według czasu warszawskiego) w czasie przygotowań do przewidzianego na luty wokółziemskiego lotu załogowego w trzyosobowym statku „Apollo". Statek i jego rakieta nośna „Saturn-1" znajdowały się na wyrzutni nr 34, skąd 21 lutego miały wystartować do 14-dniowej wyprawy ponad Ziemię. Grissom, White i Chaffee ubrani w skafandry kosmiczne siedzieli w hermetycznie zamkniętym statku w czubie 66-metrowej rakiety nośnej i sprawdzali działanie poszczególnych urządzeń „Apollo" i „Saturna". Tuż przy rakiecie stała ruchoma wieża robocza z aparaturą pomocniczą i technikami obsługi wyrzutni.

O godzinie 0.31 w sobotę nad statkiem ukazały się płomienie i kłąb białego dymu. Mniej więcej w tym samym czasie dyżurny wyrzutni, czuwający nad przebiegiem przygotowań, odebrał przez radio meldunek jednego z kosmonautów (na razie nie ustalono którego), iż w statku pojawił się ogień.

Ciąg dalszy na str. 2

Chuligańskie wybryki przed ambasadą ZSRR w Pekinie

PEKIN (PAP) — Agencja TASS pisała w piątek rano:

Rozpoczęte 26 bm. wieczorem wybryki chuligańskie przed bramą ambasady ZSRR w Pekinie, organizowane przez członków czerwonej gwardii z pekińskiego Instytutu Lotniczego i przedstawicieli tzw. „punktu łączności czerwonych buntowników jednostki wojskowej nr 193" — trwają. Tłum członków czerwonej gwardii i „buntowników" zablokował dostęp do ambasady radzieckiej i przez megafony ustawione na samochodzie nadaje antyradzieckie audycje. Organizatorzy chuligańskich wybryków obrzucali obelgami obywateli radzieckich udających się do gmachu ambasady. Na samochodach instytucji radzieckich i przedstawicielstw dyplomatycznych innych państw członkowie czerwonej gwardii wymalowali antyradzieckie hasła, bili pięściami i pałkami po dachach i szybach samochodów, przeszkadzali w jeździe.

Kampania antyradziecka została rozpętana w całym mieście. W piątek od rana po ulicach jeżdżą samochody z głośnikami, przez które nadaje się tendencyjną wersję incydentu sprowokowanego przez studentów chińskich na Placu Czerwonym w Moskwie. Kolumny demonstrantów wznoszących hasła przeciwko Związkowi Radzieckiemu kierują się ku ambasadzie ZSRR. Bramy i ogrodzenia ambasady pokryte są antyradzieckimi napisami.

Wietnam

Walki z powstańcami w pobliżu Sajgonu

„B-52" rzucają bomby zapalające

PARYŻ (PAP) — Żołnierze 199 amerykańskiej brygady piechoty stoczyli w sobotę walkę z grupą powstańców południowowietnamskich w odległości zaledwie 2 km od południowych przedmieść Sajgonu.

W Sajgonie podano, że lotnictwo USA dokonało w sobotę — mimo złych warunków atmosferycznych — 86 nalotów na północny Wietnam. Celem tych pirackich nalotów były głównie statki i łodzie. Zakomunikowano tam również, że w sobotnim nalocie z użyciem bomb zapalających na tzw. strefę C w płd. Wietnamie w pobliżu granicy kambodżańskiej, wzięło udział 8 amerykańskich bombowców strategicznych „B-52". Bomby zapalające wywołały pożary na obszarze 36 km kwadratowych dżungli.

Kopalnia „Wesoła" otrzymała imię W. Lenina

KATOWICE (PAP) — 27 bm. z okazji 22 rocznicy wyzwolenia Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego spod okupacji hitlerowskiej, w cechowni kopalni „Wesoła", odbyło się uroczyste spotkanie przedstawicieli społeczeństwa woj. katowickiego. W czasie uroczystości kopalnia otrzymała imię W. Lenina.

Groźny wybuch w fabryce wrocławskiej

WROCŁAW (PAP) — W Fabryce Farb i Lakierów we Wrocławiu nastąpił w piątek po południu groźny wybuch spowodowany nagromadzeniem wielkich ilości oparów benzyny w warzelni. Wybuch spowodował runięcie ponad 30-metrowej długości ściany hali produkcyjnej od parteru do pierwszego piętra. Przechodzący obok walącej się ściany budynku 31-letni pracownik fabryki Henryk Flisiak został zabity.

Malta wypowiedziała układ obronny z W. Brytanią

LONDYN (PAP) — Premier Malty Borg Olivier oświadczył w piątek wieczorem w La Valletta, że zawarty w 1964 roku 10-letni układ obronny między W. Brytanią a Maltą straci moc obowiązującą. Borg Olivier stwierdził, że tym samym W. Brytania utraciła prawo stacjonowania swych wojsk na wyspie.

Rząd ZSRR o działalności sił hitleryzmu i militaryzmu w NRF

MOSKWA (PAP) — Związek Radziecki wzywa rządy, parlamenty i narody, by wykazały najwyższą czujność wobec faktów świadczących o aktywizacji sił militarystycznych i neohitlerowskich w NRF i aby uczyniły wszystko co w ich mocy, żeby siły te nie były w stanie zagrozić pokojowi.

Apel ten zawarty jest w oświadczeniu rządu radzieckiego, które w sobotę przekazane zostało w Moskwie ambasadom USA, W. Brytanii i Francji. Oświadczenie przesłano również ambasadzie NRF w Moskwie.

Oto skrót oświadczenia rządu ZSRR.

Uwagę narodów i rządów państw europejskich — i zresztą nie tylko europejskich — skupia znowu działalność sił faszystowskich i militarystycznych, jaką można zaobserwować w NRF. Wszystko świadczy o tym, że jakkolwiek od czasu podjęcia historycznych uchwał poczdamskich minęło ponad dwadzieścia lat, w NRF bynajmniej nie zerwano z występną hitlerowską przeszłością, że duch faszystowski nie został tam unicestwiony, lecz żyje nadal. W życiu politycznym kraju coraz znaczniejszą rolę odgrywają liczne organizacje, związki i grupy wyznające w istocie rzeczy zasady faszystowskie i starające się zaszczepić neohitleryzm szerokim warstwom ludności NRF, a w Bonn nazywano pobłażliwie „prawicowo - radykalnymi", ekstremistycznymi".

Przykładem mogą być choćby dyrektywy programowe tak zwanej Partii Narodowo - Demokratycznej. Wszystkie one przepojone są duchem jawnego szowinizmu, żądzą odwetu, zagarnięcia cudzych obszarów, dążeniem do odbudowy Trzeciej Rzeszy i do przekształcenia jej w „pierwsze państwo w Europie".

Przedstawiciele tej partii prowadzą kampanię o całkowitą rehabilitację hitleryzmu, starają się usprawiedliwić zbrodnie hitlerowskich przestępców wojennych. Neohitlerowcy oświadczają cynicznie, że Majdanek, Oświęcim, Buchenwald, dziesiątki innych obozów śmierci, masowe egzekucje ludności cywilnej, wszystkie nieprzeliczone zbrodnie, po tysiąckroć zdemaskowane i surowo napiętnowane przez Trybunał Międzynarodowy w Norymberdze — nigdy nie istniały. Nie dość na tym, zgłaszane są żądania, by „przedstawić rachunek innym narodom i państwom".

Neohitlerowcy zabiegają o niczym nie ograniczoną militaryzację NRF, o wyposażenie armii zachodnioniemieckiej w broń rakietowo-jądrową, o odbudowę sztabu generalnego. Ci pogrobowcy hitleryzmu domagają się anulowania wszelkich ograniczeń w zakresie niemieckiego militaryzmu, całkowitej „niezależności" odwetowej polityki NRF, nawołując jednocześnie, by wszystkie państwa zachodnioeuropejskie i USA przystosowywały się do takiej linii politycznej Niemiec zachodnich.

Rząd radziecki zwracał już uwagę państw i narodów na prowadzone potajemnie w NRF prace w celu stworzenia bazy materialno-technicznej dla własnego przemysłu nuklearnego i rakietowego. Wydatki na badania w dziedzinach rakietowej i atomowej w ciągu ostatnich lat wzrosły kilkadziesiąt razy i wynoszą obecnie, nawet według oficjalnych danych, niemal miliard marek.

Koła rządzące NRF, kładąc nacisk na rozwój daleko posuniętych badań jądrowych, dążą jednocześnie do uzyskania „niezależności" również w dziedzinie środków przenoszenia broni nuklearnej. Czołowe monopole NRF w przyjętym niedawno tak zwanym „memorandum rakietowym" jawnie wypowiedziały się za polityką rozwoju produkcji najnowocześniejszych rodzajów uzbrojenia i zbudowania o własnych siłach techniki rakietowej i w istocie rzeczy zażądały podporządkowania całej gospodarki kraju zaspokojeniu nieustannie wzrastających postulatów militarystów bońskich.

Jeszcze dziesięć lat temu siły zbrojne NRF praktycznie nie istniały. Dziś natomiast Budeswehra, na której czele stoją byli oficerowie i generałowie hitlerowscy, pretenduje do roli głównej siły uderzeniowej organizacji militarnej NATO w Europie zachodniej.

Jakże to wszystko pogodzić z układem poczdamskim? Czy układ ten Niemieckiej Republiki Federalnej nie dotyczy?

Nie jest tajemnicą, czytamy dalej w oświadczeniu — że siły neohitlerowskie poczęły wyżej podnosić głowę wówczas właśnie, kiedy w NRF jawnie zaznaczył się zwrot w kierunku praktycznego przygotowania przesłanek militarnych i politycznych w celu uzyskania rewizji wyników ostatniej wojny. Żądania zmiany istniejących w Europie granic, dostępu do broni nuklearnej, militaryzacja kraju, dążenie do zaostrzenia napięcia międzynarodowego w Europie, wysuwanie agresywnych koncepcji wojenno-strategicznych, wrogie nastawienie do NRD — wszystko to stwarza jak najbardziej sprzyjającą atmosferę dla nacjonalistyczno - szowinistycznej działalności rasistowskiej elementów profaszystowskich. Któż może w takich warunkach zagwarantować, że w NRF nie zjawi się jakiś nowy Hitler, w dodatku jeszcze z bronią nuklearną w ręku? Nikt takiej gwarancji dać nie może.

Niezależnie od tego, jakie subiektywne pobudki kierować mogły dawniej kierownictwem NRF, obecny wzrost tendencji neofaszystowskiej i rozpasanie militaryzmu w NRF jest następstwem jego polityki.

Dzisiejsza rzeczywistość Niemiec zachodnich jest jednocześnie owocem polityki pewnych mocarstw, które sprzeniewierzyły się swym zobowiązaniom z koalicji antyhitlerowskiej na rzecz zmowy z siłami agresywnymi NRF, aż do popierania ich dążeń odwetowych i ambicji nuklearnych.

Pierwsze kroki nowego rządu NRF, utworzonego z udziałem partii socjaldemokratycznej, niestety nie dostarczają podstaw dla wniosku, iż linia polityczna kraju jest zgodna z duchem czasu i realnie istniejącymi warunkami w Europie.

Programowe oświadczenie rządu mówi wprawdzie o dążeniu do współdziałania w międzynarodowym odprężeniu, o poprawie stosunków ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Jednocześnie jednak w oświadczeniu tym zawarte są odwetowe dyrektywy poprzednich rządów. Można w nim znaleźć i absurdalne roszczenia rządu NRF do występowania w imieniu całego narodu niemieckiego, np. pretensje terytorialne w stosunku do innych państw, i domaganie się broni jądrowej, i prowokacyjne zamiary wobec Berlina zachodniego itp.

Konstruktywne podejście do sprawy umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie możliwe jest jedynie na realnym gruncie rzeczywistości, przede wszystkim na gruncie uznania faktu istnienia dwóch państw niemieckich — Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Nienaruszalność granic i nietykalność niemieckiego państwa socjalistycznego — NRD — jest jedną z najważniejszych podstaw trwałego pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy. Tylko niepoprawni awanturnicy opierać mogą swe rachuby na zmianie powojennych granic w Europie. Tego, kto chciałby poddać próbie trwałość granic NRD i innych państw socjalistycznych dosięgnie nieodwracalna druzgocąca odpowiedź.

Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne wysunęły w Deklaracji Bukareszteńskiej rozległy program środków zmierzających do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Rząd ZSRR, w oparciu o ten program, będzie również w dalszym ciągu konsekwentnie i nieugięcie dążył do rzeczywistej poprawy klimatu politycznego w Europie, do rozwoju współpracy między krajami europejskimi Wschodu i Zachodu, łącznie — rzecz oczywista — z Niemiecką Republiką Federalną. Nie może on jednak zamykać oczu na niebezpieczeństwa, zagrażające pokojowi w Europie i na całym świecie ze strony sił neohitlerowskich i militarystycznych NRF.

Faszyzm niemiecki odegrał decydującą rolę w przygotowaniu i rozpętaniu drugiej wojny światowej. Oto dlaczego rząd radziecki uważa za swój obowiązek zwrócić się dziś do rządów, parlamentów i narodów nie tylko Europy, lecz również wszystkich innych kontynentów z wezwaniem, by wykazały najwyższą czujność i w obliczu faktów świadczących o aktywizacji sił militarystycznych i neohitlerowskich w NRF uczyniły wszystko, by siły te nie mogły zagrozić pokojowi na ziemi.

A. Rapacki u de Gaulle'a

Ciąg dalszy ze str. 1

ostatnich lat i nowe możliwości lepszego ich rozwoju, jakie zarysowują się w tej dziedzinie: w handlu, we współpracy naukowej i technicznej oraz przemysłowej.

W południe Adam Rapacki oraz ambasadorzy Polski i Francji złożyli wizytę premierowi **Pompidou**. Trwała ona ponad pół godziny i po wyjściu minister Rapacki oświadczył, że przebiegała w bardzo dobrej atmosferze. Tematem rozmowy z premierem był przegląd dwustronnych stosunków polsko-francuskich, jak również problemy współpracy międzynarodowej.

Ministrowie Spraw Zagranicznych obu krajów oraz delegacje biorące udział w rozmowach, spotkały się powtórnie na śniadaniu wydanym w Ambasadzie Polskiej. Uczestniczyło w nim około 50 osób. Ze strony francuskiej prócz Couve de Murville'a przybyły także liczne osobistości francuskiego życia politycznego, gospodarczego i naukowego. (L.K.)

Wręczenie 20-tysięcznej legitymacji ZMS

Ciąg dalszy ze str. 1

łostockiej. Omówiono na niej główne kierunki działania ZMS w r. 1967 w poszczególnych środowiskach młodzieży oraz założenia obchodów 10-lecia organizacji na Białostocczyźnie. Po naradzie dokonano otwarcia wystawy poświęconej historii ruchu młodzieżowego w naszym województwie w latach 1944—1956.

Wystawa ta przygotowana przez Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku obejdzie wszystkie powiaty województwa w celu umożliwienia młodzieży poglądowego studiowania historii ruchu młodzieżowego w ramach obchodów 10-lecia ZMS. Swoją historię — co podkreślano wielokrotnie na uroczystości suwalskiej — traktuje bowiem ZMS jako kontynuację działalności postępowych swoich poprzedników, a zwłaszcza ZMW, OMTUR i ZMP.

Główna część uroczystości odbyła się po południu w wypełnionej po brzegi młodzieżą sali kina „Merkury". Jako gospodarz przywitał zebranych przewodniczący ZP ZMS w Suwałkach — Kazimierz Grabowski. Następnie zabrał głos wiceprzewodniczący ZW ZMS — Mikołaj Kozak. Omówił on krótko dorobek organizacji na Białostocczyźnie akcentując jej rolę w podnoszeniu wiedzy młodzieży, świadomości politycznej oraz w angażowaniu do lepszej pracy i nauki. — „Z okazji 10-lecia nie przygotowujemy wielkich jubileuszy — powiedział Mikołaj Kozak. — Z bilansu naszej przeszłości chcemy wyciągnąć wnioski do jeszcze lepszej i wszechstronnie wydajniejszej pracy na przyszłość".

Po wystąpieniu tow. Kozaka dokonano wręczenia 19.999, 20-tysięcznej i 20.001 legitymacji nowym członkom ZMS oraz kilkunastu legitymacji członkom ZMS przekazywanym w szeregi partii. Legitymacje ZMS otrzymali: Teresa Aleksandrowicz z PSS w Suwałkach, Wanda Mozerys z LO i Jerzy Radzewicz z Parowozowni PKP w Białymstoku.

Z okazji wręczenia legitymacji partyjnych sekretarz KP tow. Kraśko powiedział: „Uroczystość dzisiejsza przypadająca w okresie obchodów 25-lecia PPR, jest niejako symbolem przejmowania przez młodzież odpowiedzialności za losy kraju z rąk starszych towarzyszy, którzy dwadzieścia kilka lat temu rozpoczynali swoją pracę w organizacjach młodzieżowych i wstępowali wówczas do partii".

Gratulacje i życzenia, by młodzież wstępująca dzisiaj do ZMS i partii przejęła żar i zapał towarzyszy z PPR, złożył w imieniu KW partii tow. Awier.

Po części artystycznej, w której wystąpił białostocki klub piosenki radzieckiej przy ZW TPP-R i ZM ZMS w Białymstoku, działający pod kierunkiem dyrektora orkiestry symfonicznej Jana Kulaszewicza odbyło się spotkanie byłych działaczy organizacji młodzieżowych i Prezydium ZW ZMS. Zakończyło ono sobotnią uroczystość. (zyg)

Adam Grzymała - Siedlecki nie żyje

BYDGOSZCZ (PAP) — 29 bm. w Bydgoszczy zmarł nestor polskiej literatury, znany krytyk, dramaturg, eseista i prozaik — **Adam Grzymała-Siedlecki**. Pisarz zmarł w 91 rocznicę swoich urodzin.

Przed wojną pisarz otrzymał złoty wawrzyn Polskiej Akademii Literatury, w 1936 r. — Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, a w roku następnym — nagrodę miasta Bydgoszczy za całokształt twórczości literackiej i działalności w teatrze.

San Remo w żałobie

Tragicznym żałobnym akordem zabrzmiał pierwszy wieczór XVII festiwalu piosenki w San Remo. 30-letni kompozytor i śpiewak włoski, Luigi Tenco, na wiadomość o tym, że piosenkę jego wyeliminowano z konkursu i nie zakwalifikowano do finału, odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu.

Spośród 15 piosenek pierwszego wieczoru kilkanaście jury, działających w różnych miejscowościach Półwyspu Apenińskiego, zakwalifikowało w nocy z czwartku na piątek siedem. Piosenka „Ciao amore, ciao" (Żegnaj, kochanie żegnaj!) skomponowana i wykonana przez Luigi Tenco, była w San Remo ostatnią ze wszystkich piętnastu. Jak i inne, reprezentowano ją w dwóch wykonaniach — autora oraz innego śpiewaka, w tym wypadku słynnej pieśniarki Dalidy. Choć piosenka nie uzyskała aprobaty jury, zdaniem powszechnym należy jednak do grupy niewątpliwie najlepszych.

Tragiczny samobójczy wystrzał, który położył kres młodemu życiu Luigi Tenco, pogrążył w żałobie nie tylko festiwal w San Remo, ale całą włoską opinię. I. K.

Tragiczna eksplozja

Ciąg dalszy ze str. 1

Technicy stojący na wieży przy statku pośpieszyli z gaśnicami na ratunek, stłumili ogień na zewnątrz „Apolla" i w pięć minut po dostrzeżeniu pożaru otworzyli właz wehikułu. Z wnętrza buchnęła fala gorąca i dymu. Ratownicy musieli się cofnąć. Gdy po pewnym czasie pierwszy z nich wszedł do kabiny ujrzał w fotelach zwęglone zwłoki kosmonautów.

Ogień w „Apollu" rozprzestrzenił się zapewne tak gwałtownie, że kosmonauci zginęli, zanim zdążyli cokolwiek uczynić. Jedyną ich szansą było szybkie otwarcie włazu kabiny, szczelnie zaryglowanego. Na szczycie „Apolla" znajduje się mała rakieta ratunkowa, która w razie zapalenia się rakiety „Saturn" ma wyrzucić statek po torze balistycznym, daleko od wyrzutni.

Ponieważ pożar wybuchł nie w „Saturnie" lecz w samym statku, odrzucenie go od rakiety nic by nie dało.

Prezydent **Johnson** oświadczył: **„trzej dzielni młodzi ludzie oddali życie w służbie narodu. Opłakujemy tę wielką stratę i współczujemy ich rodzinom".**

NASA ogłosiła, że pożar na zewnątrz statku i wnętrze statku po ugaszeniu ognia sfilmowano.

Pożar wybuchł pod koniec przygotowań do pozorowanego startu, dokładnie na 10 minut przed osiągnięciem przez statek i rakietę stanu pełnej gotowości.

Grissom, White i Chaffee są pierwszymi kosmonautami, którzy ponieśli śmierć bezpośrednio w czasie realizowania programu kosmicznego. Jednakże jeszcze przed nimi 28 lutego 1966 roku zginęli dwaj inni kosmonauci amerykańscy, **Elliott See** i **Charles Bassett**. Odbywali oni lot ćwiczebny samolotem i rozbili się we mgle podczas lądowania.

Naloty lotnictwa ZRA na Arabię Saudyjską

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse doniosła w niedzielę z Dżeddah, że po raz drugi w ciągu 24 godzin lotnictwo ZRA zbombardowało oazę Najrane, na obszarze saudyjskim. Wspomniana miejscowość uważana jest przez ZRA za punkt wypadowy dla sił rojalistycznych, operujących w Jemenie.

Międzynarodowe niedyskrecje

ODSTĘPSTWO OD TRADYCJI

Program pobytu radzieckiego premiera Aleksieja Kosygina w Wielkiej Brytanii wywołał niezwykły popłoch... w snobistycznych kołach arystokracji brytyjskiej.

— Jak informuje korespondentka UPI program przewiduje m. in. uroczyste przyjęcie w królewskim pałacu Buckingham. Po raz pierwszy w dziejach takich przyjęć wszyscy zaproszeni przez królową Elżbietę II goście mają się stawić — nie jak zwykle dotychczas we frakach czy smokingach, ale... w zwykłych ciemnych garniturach. Zarządzenie to wydano ze względów kurtuazyjnych wobec gościa radzieckiego.

W ZSRR w podobnego rodzaju uroczystościach używane są zwykle garnitury lub też uniformy wojskowe.

INNOWACJE W PARLAMENCIE

W Jugosłowiańskim Zgromadzeniu Narodowym instaluje się obecnie urządzenie, które umożliwia wysłuchiwanie debaty w tłumaczeniu na wszystkie języki narodów Jugosławii (są to: serbsko-chorwacki, macedoński i słoweński). Każdy z posłów będzie mógł wygłaszać przemówienia w swoim własnym języku.

Również wszystkie materiały i dokumenty z posiedzeń różnych organów Zgromadzenia Narodowego tłumaczone będą na wszystkie języki narodów Jugosławii.

„BIEDNY" JOHNSON

Prezydent USA Lyndon Johnson — poinformowała niedawno francuska agencja prasowa AFP — wbrew pozorom jest nie tylko politykiem, ale umie także dobrze dbać o swe interesy osobiste. Od siedmiu lat — pisze AFP — Johnson nabywał znaczne tereny w Teksasie.

Do roku 1960 Johnson który był wówczas jednym z dwóch senatorów z Teksasu posiadał maleńkie rancho liczące 400 hektarów. Później nabył 730 ha za 54.000 dolarów, a następnie 5.045 ha za 1.232.000 dolarów. Johnson tak podzielił posiadłości między dzierżawców, że Urząd Skarbowy ocenił je na zaledwie 157.282 dolary. Sprytny „rancher" płaci rocznie tylko 4.564 dolary podatku gruntowego. Na wszystkich jego majątkach prowadzi się hodowlę bydła. (B)

Dziś o godz. 19

Szopka noworoczna w Klubie „Siedmiu"

W związku z dużym zainteresowaniem jakim cieszyła się białostocka szopka noworoczna, którą tylko nieliczne grono oglądać mogło w sali Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, Klub „Siedmiu" postanowił zaprosić wykonawców do swojej sali przy ul. Wesołowskiego 1.

Tak więc kolejne przedstawienie szopki odbędzie się dziś o godz. 19 w Klubie „Siedmiu". (Ur)

Kol. Zenonowi SULEWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

koledzy i współpracownicy Biał. Zakł. Graficznych.

Inż. Janowi SADOWSKIEMU

kierownikowi Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prez. PRN w Bielsku Podlaskim z powodu zgonu.

OJCA

wyrazy głębokiego współczucia składają:

pracownicy Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium PRN w Bielsku Podlaskim.

g 175-1

Kol. Borysowi STREŻOWI

z powodu zgonu

OJCA

wyrazy współczucia składają:

Zarząd i zespół pracowników Spółdzielczego Biura Projektów „Projekt" w Białymstoku.

k 209-1

Dyskusja-Konkurs „Gazety Białostockiej"

Budownictwo czynnikiem rozwoju Białostocczyzny

OD PROJEKTOWANIA DO REALIZACJI

Jestem technikiem budowlanym, a w budownictwie pracuję 13 lat. Byłem już majstrem, następnie przez siedem lat kierownikiem budowy, zaś od pięciu lat jestem kierownikiem inwestycji. Nazbierało się więc doświadczeń i spostrzeżeń, którymi — zachęcony dyskusją „Gazety" Białostockiej" — pragnę się podzielić.

Usprawnienie procesu budowlanego — moim zdaniem — trzeba zacząć na etapie projektowania inwestycji, przede wszystkim w budownictwie przemysłowym. Jeśli bowiem obiekty mieszkalne wznosimy w naszym województwie w terminie, to gorzej jest z z zachowaniem cykli budowy zakładów przemysłowych, ponieważ nie mamy własnego biura projektowego do inwestycji przemysłowych. Po prostu brak projektantów — technologów.

Dlatego też większość zleceń na obiekty przemysłowe wykonują biura projektowe w Warszawie i na Śląsku. Ze względu na to, że biura te mają moc zleceń, zamówione projekty wykonywane są od 2 do 3 lat. Lecz nie koniec na tym. W trakcie realizacji bardzo trudno jest sprowadzić projektanta tej pracy nawet w ramach nadzoru autorskiego, co z kolei powoduje kilkutygodniowe opóźnienia budowy. Stąd też wniosek, żeby pomyśleć o utworzeniu białostockiego biura projektowania obiektów przemysłowych.

Uważam także za konieczną sprawę usprawnienie projektowania i realizacji obiektów przemysłowych w ramach inwestycji wieloetapowych. Bo jakie są doświadczenia? Otóż większość naszych obiektów produkcyjnych i usługowych już po wybudowaniu okazała się za mała w stosunku do potrzeb. Sądzę zatem, że najlepszym rozwiązaniem byłoby realizowanie inwestycji w całości przez wykonawcę. Mianowicie inwestor określa swoje potrzeby, a wykonawca projektuje i realizuje zlecenie aby w określonym terminie oddać obiekt do użytku. To wszystko skróciłoby cykl budowy, zmniejszyło jej koszty i wpłynęło na poprawę jakości. Rzecz oczywista, że musiałby być wzmocniony nadzór inwestorski.

Inna istotna sprawa to zatrudnienie, gdyż wciąż brak siły roboczej, a wiek fachowców podnosi się, zaś młode kadry odpływają do innych województw. Myślę, że jedną z przyczyn jest nieumiejętne szkolenie młodzieży.

O co mnie chodzi? O to, żeby rozszerzyć organizację ochotniczych hufców pracy ale w nieco innej formie. Przede wszystkim trzeba okres trwania tych hufców przedłużyć do około dwóch lat, to jest okresu zapewniającego możliwość dobrego przyuczenia się zawodu. W hufcach trzeba stworzyć dobre warunki organizacji robót i rzecz naturalna — wypoczynku Nie bez znaczenia są warunki finansowe. Gdy chodzi o szkolenie to nie powinno odbywać się w dużych grupach. Na przykład szkolenie teoretyczne w grupach około 10 osób, zaś praktyczne u boku dobrego fachowca. A zatem należałoby przydzielać do brygad po 2—3 osoby z tym, że za ich szkolenie byłby odpowiedzialny brygadzista bądź też pracownik brygady z odpowiednim przygotowaniem zawodowym. Oczywiście, tego szkoleniowca należy wynagrodzić odpowiednim dodatkiem.

Wreszcie, na zakończenie, nasunęła mi się uwaga, że należy unormować ceny w budownictwie, gdyż obecne cenniki zmieniane są średnio co 3 lata i przeceny dokumentacji wynoszą około 15—20 proc. wartości całego procesu inwestycyjnego jeśli inwestycja została rozpoczęta o 1 rok później aniżeli planowano. Należy również przejść do większej mechanizacji prac w budownictwie, to znaczy stosować prefabrykaty wykonywane seryjnie — tam, gdzie tylko to jest możliwe, a na budowach dokonywać ich montażu za pomocą urządzeń mechanicznych i brygad kompleksowych.

TADEUSZ SZYMBORSKI
Białystok

SUROWCE DO WYKORZYSTANIA

Aby usprawnić budownictwo, zwiększyć jego możliwości zwłaszcza w powiatach należy zwiększyć produkcję materiałów budowlanych, tym bardziej, że województwo nasze ma bogate zasoby gliny, żwiru i piasku. Na przykład można by uruchomić wytwórnię w Supraślu, gdzie na 30 hektarach znajduje się dwudziestometrowa warstwa wysoko gatunkowej gliny. Ponadto są cztery hektary gruntu żwirowego i duże ilości piasku.

Supraśl leży blisko Białegostoku — największego placu budowy województwa. Stąd też pobliska kopalnia zmniejszyłaby koszty transportu. Dodam, że mamy też ponad 20 tysięcy ton trocin, których nie ma gdzie zbyć, a które to mogłyby być wykorzystane przy opalaniu i wysuszaniu prefabrykatów.

MICHAŁ OZIABŁO
Supraśl

Gość naszej redakcji

Jak już informowaliśmy, na zaproszenie naszej redakcji bawił z wizytą w Białymstoku dziennikarz „Jihoceskiej Pravdy" z Czeskich Budziejowic — red. Antonin Bezdecka. Czechosłowacki gość zwiedził miasto, zapoznał się z życiem jego mieszkańców oraz z pracą niektórych zakładów przemysłowych. W sobotę red. Bezdecka udał się do Białowieży stanowiący szczególnie interesujący obiekt dla turystów zagranicznych, natomiast w poniedziałek, w ostatnim dniu pobytu zwiedzać będzie Warszawę.

Tekst i fot. wm

Rady kobiet w gromadach

W lutym rozpoczną się posiedzenia Gromadzkich Komitetów Frontu Jedności Narodu, w czasie których powoływane będą gromadzkie rady kobiet, kolektywy, złożone z kobiet pracujących i nie pracujących zawodowo, reprezentujących różne organizacje jak m. in. kółka rolnicze, związki zawodowe, spółdzielczość, prowadzące działalność na rzecz kobiet w środowiskach wiejskich. Zadaniem gromadzkich rad kobiet będzie rozwiązywanie problemów najbardziej istotnych z punktu widzenia kobiet oraz koordynowanie wszelkich poczynań, zmierzających do jak najszerszego włączenia kobiet do wszelkich prac podejmowanych z myślą o gospodarczym i społeczno-kulturalnym rozwoju danej gromady.

W województwie białostockim istnieje ponad 320 gromad. Gromadzkie rady kobiet powołane zostaną na początek w 84 tych gromadach, gdzie dotąd prowadziły działalność zarządy gromadzkie Ligi Kobiet. W związku z przejściem tej organizacji na teren miast i rozpoczęciem pracy środowiskowej zarządy gromadzkie LK zostaną rozwiązane, a na ich miejsce utworzone szersze kolektywy, złożone z reprezentantek różnych organizacji. W czasie gromadzkich posiedzeń kobiet oceniona zostanie działalność zarządów gromadzkich LK oraz wybrane nowe rady.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Kobiet na swym ostatnim posiedzeniu omówiło szczegółowo prace organizacyjne, związane z tworzeniem gromadzkich rad kobiet. Sprawy te będą również tematem plenarnego posiedzenia Wojewódzkiej Rady Kobiet, które odbędzie się 2 lutego. (k)

Plastykowa śluza na Kanale Augustowskim

Kanał Augustowski, będący niegdyś wzorem tego rodzaju budowli wodnych w Europie, jest obecnie blisko 140-letnim staruszkiem. Dla regionu suwalsko-augustowskiego posiada on w dalszym ciągu poważne znaczenie, mimo że niektóre jego urządzenia są już mocno przestarzałe. Wiele kłopotu sprawiają ciężkie, drewniane wrota do zamykania śluz.

W katedrze dróg wodnych Politechniki Gdańskiej zrodził się pomysł zastąpienia ich konstrukcją z poliestru. Projekt wykonać ma Gdańska Stocznia Rzeczna. Poliestrowe wrota będą znacznie lżejsze, a więc łatwiejsze w obsłudze, a także o podobne tańsze w konserwacji. Pierwszy egzemplarz zostanie zainstalowany w Przewięzi koło Augustowa.

TV od kuchni

Teleerekording i magnetowid

NA ZDJĘCIU: ta audycja realizowana w studio, była zapotrzebowana przez magnetowid i jeszcze tego samego dnia nadana w programie.

CAF — Langda

Przed 10 laty na programy polskiej telewizji składały się 2 rodzaje audycji — nadawane „na żywo", bezpośrednio ze studia lub filmy (bądź kręcone specjalnie dla TV, bądź normalne—kinowe).

Audycja robiona w studio, „ginęła" z momentem wyjścia w świat, nie można jej było nadać jeszcze raz. Z pomocą przyszedł teleerekording. Na czym on polega? Emitowana audycja jest notowana na taśmie filmowej z ekranu specjalnego kinoskopu o dużej poświacie. Osobno jest notowany dźwięk (na magnetofonie). Pewnym minusem teleerekordingu jest konieczność dokonywania obróbki taśmy, za to plusem możliwość dokonywania montażu. Od pewnego czasu sporo pisano o ampexie, o konieczności posiadania tego aparatu. Ampex — to nazwa jednego z typów urządzeń do magnetycznego zapisu obrazu i dźwięku z videomagnetofonów.

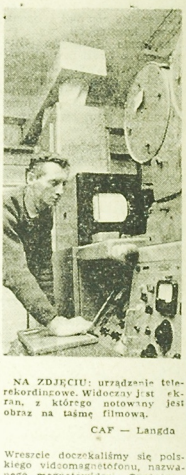

NA ZDJĘCIU: urządzenie teleerekordingowe. Widoczny jest ekran, z którego notowany jest obraz na taśmę filmową.

CAF — Langda

Wreszcie doczekaliśmy się polskiego videomagnetofonu, nazwanego magnetowidem. Opracowany został przez Centralne Naukowo - Badawcze Laboratorium Komitetu ds Radia i TV. Program zapisywany jest na specjalnej wizyjnej taśmie magnetycznej o szerokości 2 cali. Na jednej taśmie zapisany jest i dźwięk i obraz a także dodatkowe sygnały pomocnicze. Nagrany program może być odtworzony natychmiast, bez żadnej obróbki. Nie można jednak dokonywać zabiegów montażowych, choć przodujący w dziedzinie techniki telewizyjnej Japończycy opracowali już metodę elektronowego montażu taśmy wizyjnej. Wykorzystanie dwóch opisanych pokrótce metod utrwalania obrazów telewizyjnych jest coraz powszechniejsze w naszej TV.

Fachowcy pilnie poszukiwani

Wzrasta zapotrzebowanie na inżynierów

Jak wynika z opracowań Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego, zapotrzebowanie na kadrę inżynieryjno-techniczną w naszym województwie stale wzrasta. Uwzględniając potrzeby woj. białostockiego, perspektywy rozwojowe przedsiębiorstw i zakładów pracy oraz zadania gospodarcze, do r. 1990 nasze województwo będzie potrzebować ok. 2.400 inżynierów — mechaników, ok. 1.200 inżynierów budowlanych i ok. 600 inżynierów—elektryków.

Czy temu, stale wzrastającemu zapotrzebowaniu sprosta białostocka WSInż? Plany rozwoju uczelni przewidują zwiększenie ilości słuchaczy na trzech istniejących wydziałach: budowlanym, mechanicznym i elektrycznym. Są to tzw. „wydziały kierunkowe", z których każdy ma trzy oddrębne specjalizacje. Ponadto istnieje wydział ogólno-techniczny przygotowujący studentów na pierwszych dwu latach studiów. Zamierzenia WSInż na lata przyszłe przewidują, iż na studiach dziennych będzie 1.800 słuchaczy, natomiast na studiach dla pracujących — zarówno wieczorowych i zaocznych ponad 3.300 osób. Na I rok studiów dziennych będzie przyjmowanych 540 osób, a dla pracujących — 900 osób. W ten sposób łączna liczba studentów przekroczy 5 tys. osób.

Jednakże wymagać to będzie rozbudowy uczelni i zwiększenia kadry naukowej. Już obecnie warunki lokalowe są bardzo trudne. Kadra naukowa, która obecnie liczy 80 osób, wzrośnie do ok. 500 pracowników naukowo-dydaktycznych. Na cele rozbudowy uczelni uzyskano 52 mln zł. (h)

Ciekawostki z ZSRR

BRAMY MOSKWY

Moskiewska Rada Miejska powzięła decyzję wzniesienia na autostradach i drogach prowadzących do stolicy ZSRR reprezentacyjnych bram miasta. Architekci opracowali 12 projektów nowoczesnych rogatek miejskich. Specjalna komisja wybierze i przeznaczy do realizacji najlepsze projekty. Już może jeszcze w tym roku na granicy Moskwy wyrosną monumentalne bramy miejskie.

PRZEMÓWIŁ PO WSTRZĄSIE FIZYCZNYM

Mieszkaniec jednej z wiosek w pobliżu Biełgorodu, 67-letni Iwan Krawcow, podczas ostatniej wojny doznał ciężkiej kontuzji, w wyniku której stracił mowę. W szpitalu lekarze dali mu nadzieję, że być może odzyska... Zapowiedź spełniła się dopiero po 22 latach. Otóż Krawcow krzyknął w pewnym momencie pośliznął się i spadł na ziemię. Podbiegli do niego sąsiedzi, „Wieźcie mnie do szpitala!" — rzekł silnym głosem wieśniak. Ludzie oniemieli z wrażenia.

Podobne wypadki zdarzały się, jak głoszą kroniki lekarskie, ale jest to zjawisko bardzo rzadkie. Gwałtowny wstrząs przypuszczalnie wpłynął na ożywienie ośrodka nerwowego związanego z mową. Obecnie Iwan Krawcow mówi normalnie.

ZAUTOMATYZOWANY BIOLOG

Uczeni radzieccy skonstruowali nowe urządzenie do badania żywych komórek, tkanek oraz wpływu środowiska zewnętrznego na mikroorganizmy. Przy pomocy tego aparatu, który otrzymał nazwę „Fotostat — 1", można w trakcie badań dowolnie zmieniać ich warunki lub rp. rozszerzać zakres eksperymentu. Aparatura (i wszystkie czynności) całkowicie zautomatyzowano. (w)

J. Abramow na białostockiej premierze „Anioła na dworcu"

Na dużej scenie Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki odbyła się ubiegłej soboty, serdecznie przyjęta przez publiczność, premiera znanej sztuki popularnego współczesnego dramaturga polskiego, Jarosława Abramowa pt. „Anioł na dworcu" w reżyserii Romana Kordzińskiego i scenografii Teresy Darochy. Widzowie nagradzali oklaskami przy otwartej kurtynie trafną satyrę Abramowa oraz wykonawców: Sidonię Blasińską (Dziewczynka), Kazimierza Borowca (Podróżny), Włodzimierza Kłopockiego (Chłop), Ryszarda Zielińskiego (Bagażowy i Mariana Szula (Nieznajomy).

Na sobotniej premierze obecny był autor. (k)

608 tysięcy pasażerów przez Atlantyk

Według informacji uzyskanych przez dyrekcję Polskich Linii Oceanicznych, statki pasażerskiej konwencji atlantyckiej — do której należą również PLO, przewiozły w ub. r. blisko 608 tys. pasażerów. Okazuje się, że z różnych przyczyn przewozy w 1966 roku były niemal o 7 proc. mniejsze niż w poprzednim roku. Wzrost ruch pasażerski między portami Morza Śródziemnego a Ameryką Północną.

Na tym tle korzystnie przedstawia się działalność flagowego statku Polskiej Marynarki Handlowej — „Batorego". Podczas gdy przeciętnie miejsca na statkach pasażerskich wykorzystane były w ub. r. w 66 proc., to nasz transatlantyk wykazał o 10 proc. wyższą frekwencję.

Uwaga ślizgawica!

Ciężka sytuacja na drogach krajowych utrzymuje się nadal. Każdego dnia mnożą się wypadki pociągające ofiary — ludziach. Ten wypadek na szczęście skończył się jedynie „efektowną" wywrotką.

NA ZDJĘCIU: samochód Przedsiębiorstwa „Poszukiwania Naftowe" z Jasła nie dojechał do celu podróży.

CAF — Kwiatkowski

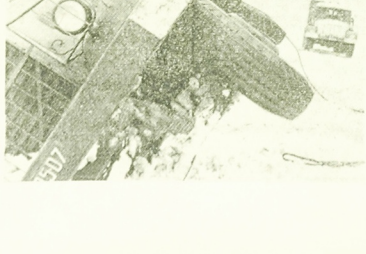

Wystawa twórczych poszukiwań

(KORESPONDENCJA WŁASNA „GAZETY")

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarta została pierwsza Wystawa Polskiej Myśli Badawczej przedstawiająca sporą część dorobku polskich naukowców, inżynierów-konstruktorów i technologów z ostatnich trzech lat. Główne dziedziny eksponowane na wystawie — to technologie chemiczne i nowe produkty chemii, elektrotechnika, teletechnika i elektronika, automatyka przemysłowa, technika jądrowa, aparatura naukowa i kontrolno-pomiarowa. W wystawie udział bierze około 250 wystawców, którzy przedstawili ponad 750 eksponatów.

Wystawcy — to instytuty naukowe PAN, liczne katedry wyższych uczelni, instytuty przemysłowe, centralne laboratoria, zakłady przemysłowe i ich zakłady doświadczalne. Niestety, przemysł woj. białostockiego nie jest na wystawie reprezentowany ani w grupie wystawców, ani przez fabryki, które realizują nowe technologie i konstrukcje opracowane w zapleczu naukowo - badawczym. Nad przyczynami tej nieobecności warto się zastanowić. Być może mamy do czynienia z takim zjawiskiem, że poszukując realizatorów nowych opracowań, instytuty naukowe i katedry wyższych uczelni nie szukają dróg prowadzących na Białostocczyznę.

Dla przykładu warto zwrócić uwagę na jedną chociażby dziedzinę reprezentowaną na wystawie. Wystawcy z Łodzi przedstawili szereg eksponatów z przemysłu włókienniczego, jego nowe technologie, urządzenia i aparaturę, nowe włókna i tkaniny. Tak np. Instytut Włókiennictwa w Łodzi wystawił (otrzymując za to opracowanie nagrodę przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki) technologię produkcji termomin obuwniczych i filtracyjnych. Jest to rodzaj włókniny, w której włókna sklejone są odpadkowymi termoplastycznymi włóknami polichlorowinylowymi. Posiadają one dużą sztywność i małą kurczliwość po zamoczeniu. Druga nagroda przypadła temu samemu Instytutowi za technologię wyrobu włókien płaskich, w której wyeliminowany jest całkowicie proces przędzenia i tkania runa. Obie te technologie wdrożone są w zakładach przemysłu włókienniczego w Łodzi. Trzecia nagroda Instytutu Włókienniczego — to nowa metoda teksturowania przędzy z ciągłych włókien chemicznych metodą pneumatyczną. W tym procesie pominięty jest proces przędzenia, a wydajność jednego wrzeciona wynosi 0,25 kg/h. Przędze teksturowane zastępują przędzę z włókien ciągłych i służą do wyrobu sukien damskich, tkanych i dzianych bluzek, koszul itp. Produkcję agregatów do tej oryginalnej polskiej technologii podejmuje Fabryka Maszyn Jedwabniczych MAJED w Łodzi.

Trzy nagrody przypadły również Instytutowi Włókien Sztucznych i Syntetycznych w Łodzi. Warto tu wspomnieć o pewnej ciekawostce. Wyprodukowana wg technologii Instytutu przędza szklana niskomikronowa jest najcieńszą przędzą na świecie. Średnica włókna wynosi poniżej 4 mikronów. Stosowana jest do wyrobu tkanin dekoracyjnych, tkanin odzieży ochronnej, do produkcji papieru i wzmacniania gumy. Dalsze nagrodzone tematy Instytutu to przędze Super 1 i Super 2 o podwyższonej wytrzymałości. Przędza Super 2 umożliwiła wyprodukowanie opony o nowej konstrukcji, w której zmniejszono ilość przekładek kordowych z 4 do 2 podwyższając walory opony. Wspominamy o tym dlatego, bo również opona nowej konstrukcji, wg. opracowania Instytutu Gumowego z Łodzi jest eksponatem wystawy. Jest to przykład, jak osiągnięcia techniczne w jednej dziedzinie oddziaływują na inne powodując powstawanie nowych wynalazków.

I na tym polega jedna z ważnych funkcji wystawy, która przedstawiając 750 eksponatów może zrodzić tysiące nowych impulsów.

Warto też wspomnieć o agregacie opracowanym przez Instytut Włókiennictwa. Składa się on z wielu maszyn, i umożliwia prowadzenie procesu wykańczania tkanin wełnopodobnych w sposób ciągły. Równie interesująca jest linia potokowa wstępnej obróbki bawełny, oparta o maszyny wieloczynnościowe, obejmująca procesy rozluźniania, mieszania, oczyszczania, zgrzeblania i rozciągania bawełny. Wydajność agregatu wynosi 300 kg na godzinę. Linia ta stanowi pierwszy etap realizacji problemu ciągłego przędzenia bawełny i znajduje zastosowanie w przędzalniach bawełny. Rozwiązania konstrukcyjne i technologiczne są chronione licznymi patentami.

Cenne są również inne eksponaty dla przemysłu włókienniczego: urządzenia laboratoryjne, regulatory, maszyny do oczyszczania runa, np. układ automatycznej regulacji kąpieli farbiarskiej.

Wprawdzie nie ma przemysłu Białostocczyzny wśród wystawców, ale wśród zwiedzających nie powinno zabraknąć inżynierów i techników z woj. białostockiego.

JAN GRZĘDZIELSKI

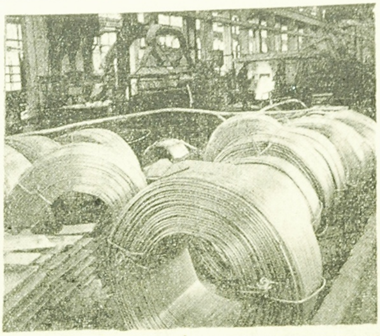

Dzięki zastosowaniu w skawińskiej hucie aluminium nowych pieców przechylnych o pojemności 15 ton zdołano polepszyć technologię odlewania.

NA ZDJĘCIU: zwoje gotowego drutu aluminiowego w skawińskiej hucie.

CAF — Olszewski

SPOSÓB na brak traktorzystów

Wielu kółkom rolniczym na Opolszczyźnie brak jest traktorzystów. Z tego powodu w ub. roku średnio ok. 200 ciągników stało bezczynnie. Skuteczny sposób na te kłopoty znalazło kółko rolnicze w Ligocie Sternalickiej w pow. Olesno Śl., które za zgodą ogólnego zebrania wypożycza rolnikom, posiadającym prawa jazdy, ciągniki i maszyny bez kierowców. Kółko, które ma 5 ciągników zatrudnia tylko 2 traktorzystów, świadczących usługi maszynami tylko rolnikom nie mającym uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Eksperyment zdał pomyślnie egzamin. Sprzęt jest eksploatowany pieczołowicie, a użytkownicy sami pilnują, aby sąsiad nie „zarżnął" ciągnika. Przegląd maszyn robi się codziennie po zakończeniu pracy. W kółku tym koszty remontu sprzętu nie są wcale wyższe aniżeli w pozostałych, gdzie maszyn nie wypożycza się rolnikom. Chłopi z Ligoty chwalą sobie tę innowację, gdyż nie płacą za robociznę traktorzysty, a ponadto mogą uprawiać pole według własnego uznania.

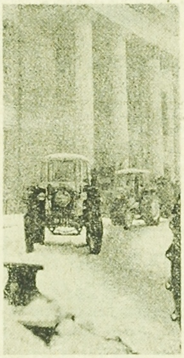

W obecnym sezonie zwiększono liczbę kursów, przede wszystkim z zakresu mechanizacji rolnictwa. Między innymi w Ośrodku Szkolenia Rolniczego w Drogoszach (woj. olsztyńskie) odbywają się stałe kursy dla traktorzystów i kombajnistów. Uczestniczą w nich pracownicy PGR-ów i kółek rolniczych z województwa białostockiego, olsztyńskiego i gdańskiego.

CAF — Moroz

Naiwnych nie brak

Gromada ludzi ciśnie się do stolika. Dopchać się trudno. Ze środka słychać głos kobiecy zapraszający do... „zabawy". To toczy się gra w tzw. kręgle. Kobieta prowadząca grę wciska pierwszemu lepszemu w ręce małe patyczki z punktami, które rzuca się na stół. Tablica zostaje teraz szybko przykryta i grający rzucają pieniądze. Można wygrać dużo — nawet 500 zł. Teraz szybkie przeliczenie punktów. Okazuje się, że prawie nikt nie wygrał — co stwierdza specjalnie opracowana tabela. Pieniądze sypią się do kieszeni prowadzącej. Naiwnych wielu — interes działa przez cały targowy czwartek. Właścicielami tej gry hazardowej, którą dobrze znają mieszkańcy Bielska Podlaskiego, Brańska i innych miejscowości, są dwaj mieszkańcy Warszawy, a legitymują się natomiast wydanym zezwoleniem przez... „ZAiKS" w Gołdapi. Gdzie Rzym, gdzie Krym? Najciekawsze w tym wszystkim jest to, że „ZAiKS" absolutnie nie jest upoważniony do wydawania zezwoleń na gry hazardowe. Dziwne, iż toleruje to wszystko Komenda Powiatowa MO w Bielsku Podlaskim. (fal)

Kurs sióstr pogotowia PCK w Łomży

W ubiegłym tygodniu, po czteromiesięcznym okresie nauki, został zakończony w Łomży kurs sióstr pogotowia PCK, który ukończyło 28 absolwentek. Zadaniem kursu było nauczenie udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach i pielęgnacji chorego w domu. W najbliższym czasie zostanie otwarty w Łomży punkt stałej opieki nad samotnym chorym w domu. Będzie to jeden z czynników odciążający miejsca zajmowane w szpitalu przez rekonwalescentów oraz osoby które nie wymagaja leczenia szpitalnego. (h)

Współzawodnictwo placówek służby zdrowia

Prezydium WKZZ, wspólnie z Oddziałem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ogłosiło współzawodnictwo o tytuł przodującego zakładu leczniczo - zapobiegawczego w województwie białostockim. Współzawodnictwo ma na celu podniesienie na wyższy poziom pracy placówek przemysłowej służby zdrowia. Chodzi o usługi, ale przede wszystkim o działalność profilaktyczną, o zaangażowanie personelu, w inicjatywy z tego zakresu. (a)

Obchody 25 rocznicy PPR

Uroczystym zebraniem zainaugurowano w Okręgowym Ośrodku Metodycznym w Białymstoku obchody 25 rocznicy utworzenia Polskiej Partii Robotniczej. Organizatorami uroczystości były podstawowa organizacja partyjna i ognisko ZNP. Na zebranie oprócz pracowników ośrodka przybyli pracownicy Biblioteki Pedagogicznej. Referat okolicznościowy wygłosił sekretarz organizacji partyjnej OOM tow. J. Piechocki. Omówił on historię i tradycje PPR oraz wkład partii w dzieło budowy socjalizmu w kraju. Inni uczestnicy zebrania w swoich wypowiedziach szeroko omówili walkę PPR w okresie okupacji o front narodowy (A. Filonik) i rolę PPR w dokonaniu podstawowych przeobrażeń rewolucyjnych w Polsce (K. Tutak).

Program dalszych obchodów w Okręgowym Ośrodku Metodycznym z okazji 25-lecia PPR przewiduje m. in. odczyty na temat programu oświatowego PPR, liczne spotkania z dawnymi członkami PPR, zapoznanie się z działalnością PPR na Białostocczyźnie. Dawni członkowie PPR będący aktualnie nauczycielami spotkają się ze swymi młodszymi kolegami i młodzieżą.

Nowe ubezpieczenia

Od 1 października ub. roku powszechnemu ubezpieczeniu podlegają osoby prowadzące zakłady gastronomiczne i stacje benzynowe. W naszym województwie ubezpieczeniem tym objętych zostało 78 osób. (a)

Rodzice bohatera dziękują mieszkańcom Hajnówki

Jak już informowaliśmy, w roku ubiegłym przebywali w Hajnówce mieszkańcy miasta Perm (ZSRR), Klaudia i Wasyl FLORENKO, którzy odwiedzili mogiłę swego syna, bohatera Związku Radzieckiego — A. Florenko, który poległ w walce o wyzwolenie Białostocczyzny.

Wzruszeni serdecznym przyjęciem i troskliwą opieką, ojciec i matka bohatera — Wasyl i Klaudia FLORENKO, nadesłali list do redakcji „Gazety Białostockiej".

— *„Za pośrednictwem „Gazety Białostockiej"* — czytamy w liście — *pragniemy przekazać podziękowanie mieszkańcom Hajnówki za serdeczną troskę i opiekę okazaną nam przy odwiedzeniu, w rok wielkiego jubileuszu — Tysiąclecia Państwa Polskiego, mogiły naszego syna, bohatera Związku Radzieckiego — A. FLORENKO i cmentarza żołnierzy radzieckich. Jesteśmy głęboko wdzięczni polskim przyjaciołom za utrwalenie pamięci naszego syna, ufundowanie pomnika i nazwanie jego imieniem szkoły nr 2 w Hajnówce. Jest to symbol utrwalającej się przyjaźni narodów polskiego i radzieckiego.*

Życzymy polskim przyjaciołom dalszych sukcesów w budownictwie przyszłości swej Ojczyzny.

Ojciec i matka bohatera
WASIL I KLAUDIA FLORENKO
PERM, styczeń 1967 r".

Nie wątpimy, iż mieszkańcy Hajnówki, a szczególnie młodzież szkoły nr 2 w Hajnówce otaczać będzie nadal serdeczną troską i opieką mogiłę swego patrona i cmentarz żołnierzy radzieckich. (h)

WSZYSTKIM po trochu

PLAGA WILKÓW W JUGOSŁAWII

Mieszkańcy wielu wiosek w górzystych rejonach Macedonii zagrożeni są od pewnego czasu przez grasujące tam stada wilków. Zgłodniałe bestie nękają wieśniaków ciągłymi napadami. Ofiarą wilków padło już 4 chłopców zagryzionych przez zgłodniałe zwierzęta.

Mieszkańcy wiosek macedońskich nie opuszczają nawet swoich domostw, wilki bowiem stale krążą w pobliżu w oczekiwaniu na łatwy żer. W wioskach koło Mawrowa tylko listonosz uzbrojony w strzelbę pełni swoją powinność. Wszyscy starają się uniknąć spotkania z wilkami.

SĘDZIA KALOSZ

Niedawno na podwórku więzienia w Mzuzu (afrykańskie państwo Malawi) odbył się niecodzienny mecz piłki nożnej, mianowicie drużyna więźniów walczyła z jedenastką policjantów. Widzami byli przede wszystkim pensjonariusze więzienia. Na pięć minut przed zakończeniem meczu wtargnęli oni na boisko i dotkliwie poturbowali sędziego policjanta, ponieważ niesłusznie — ich zdaniem — zarządził rzut karny przeciwko drużynie więźniów. Jak widać namiętność kibiców jest wszędzie jednakowa, nawet na więziennym podwórku.

ZAKAZ CAŁOWANIA W TELEWIZJI

Cenzura Malajzji wydała ostatnio zakaz całowania się przed kamerami telewizyjnymi. Dyrektor urzędu cenzury w Kuala Lumpur (stolica tego państwa) zakomunikował autorytatywnie telewizji, że sceny miłosne z filmu powinny być usunięte, ponieważ wprowadzają w zakłopotanie ludzi starszego pokolenia...

ARCHEOLOG, CZY MANIAK?

Władze Aleksandrii odmówiły Grekowi Stelio udzielenia koncesji archeologicznej na poszukiwanie grobu Aleksandra Wielkiego. Stelio, mieszkaniec tego miasta, od szeregu lat wierzy w misję swojego życia — odkrycie grobu założyciela Aleksandrii. Stelio kopał już w najprzeróżniejszych miejscach. Raz był nawet aresztowany za potajemne rozebranie nocą posadzki w jednym z kościołów. — Jestem pewien, że grób odnajdę — oświadczył. Niestety, władze uważają go za maniaka.

(w)

KONKURS ciekawy i pożyteczny

Od 15 października 1966 roku do 30 lipca br. ośrodki „Praktyczna Pani" Powszechnych Spółdzielni Spożywców województwa białostockiego organizują konkurs pod hasłem „Posadź byliny i krzewy w ogródku przydomowym". Celem konkursu jest propagowanie rzadko uprawianych roślin z rodziny bylinowatych, jak też właściwe zagospodarowanie ogródków.

Konkurs jest II-etapowy. W I etapie, który został zakończony 15 stycznia br., ośrodki „Praktyczna Pani" organizowały prelekcje na temat sposobu właściwego zagospodarowania ogródków z uwzględnieniem kolorów i pory kwitnienia poszczególnych gatunków kwiatów.

Do wojewódzkiej komisji oceniającej konkurs wpłynęło 73 projektów zagospodarowania ogródków, z których najlepszymi okazały się ob. ob. Józefa Chruścińskiego z Białegostoku, Genowefy Sarnackiej z Bielska Podlaskiego oraz Adama Kisielewskiego z Łap. W II etapie konkursu, tj. do lipca br. komisja konkursowa dokona wizji już zagospodarowanych ogródków (tych zgłoszonych do konkursu i tych, które zostaną zgłoszone).

Informacji związanych z warunkami konkursu w dalszym ciągu udzielają wszystkie ośrodki „Praktyczna Pani". (tm)

Wokalne zespoły PSS na start

Jeszcze nie przebrzmiało echo Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych, w którym z naszego województwa wzięło udział 50 zespołów artystycznych różnego typu pracujących przy PSS, a już w lutym br. „Społem" ZSS organizuje przeglądy zespołów wokalnych.

W przeglądzie, który zostanie zorganizowany w trzech miastach: Ełku, Kolnie i Sokółce wezmą udział zespoły PSS w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Ełku, Gołdapi, Grajewie, Kolnie, Łapach, Łomży, Sokółce, Suwałkach i Zambrowie. (tm)

W kinie studyjnym

W ramach Dni Studyjnych w Kinie TPP-R w Białymstoku wyświetlony będzie dziś film „Królowa Krystyna". Początek seansów o godz. 15.30, 17.45 i 20. Wprowadzenia do filmu dokona mgr Ewa Cywińska. (a)

Kto wylosował samochód?

Niedawno w Centrali PKO w Warszawie odbyło się kolejne losowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych samochodami. Ogółem wylosowano 110 samochodów.

Z naszego województwa premie w postaci samochodów wylosowali właściciele książeczek oszczędnościowych PKO o numerach: 497.964 US — wystawiona w Oddziale PKO Białystok — samochód osobowy „Syrena"; 499.373 US wystawiona w Oddziale PKO Białystok — samochód osobowy „Zastawa"; 789.693 UO wystawiona w Oddziale PKO Białystok — samochód osobowy „Warszawa"; 497.705 US wystawiona w Oddziale PKO Białystok — samochód osobowy „Syrena"; 764.795 US wystawioną w Oddziale PKO Białystok — samochód osobowy „Zastawa"; 291.894 US wystawiona w Oddziale PKO Bielsk Podlaski — samochód osobowy „Warszawa"; 498.292 US wystawiona w Oddziale PKO Ełk — samochód osobowy „Syrena".

W naszym województwie mamy obecnie 85 właścicieli samochodów, którzy uzyskali je dzięki książeczkom oszczędnościowym PKO. (h)

SPÓŁDZIELNIA PRACY
OKRĘGOWE WARSZTATY SAMOCHODOWE OWS
w Lublinie, ul. Rusałka 10
tel. 2-24-26

przyjmie dodatkowo w ramach luzów produkcyjnych

do naprawy głównej
silniki samochodowe

następujących marek: „Star" 21 i 25, „Warszawa" i pochodne oraz „Lublin". k 133-00

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Gazownictwa Bezprzewodowego w budowie w Białymstoku Punkt Detalicznej Dystrybucji Gazu Płynnego w Białymstoku, ul. Zacisze 8, tel. 33-41. w. 8.

dokonuje instalacji urządzeń do gazu płynnego

w Białymstoku, Wasilkowie, Choroszczy, Supraślu, Zabłudowie — na terenie miast i okolic.

Koszt instalacji wraz z urządzeniem w zależności od rodzaju wynosi:

— kuchenki 2-palnikowe	od 1.381—1.439 zł
— kuchenki 3-palnikowe	1.661 zł
— kuchenki 4-palnikowe	3.687 zł
— piece wieloczerpalne (łazienkowe)	3.778 zł

Dokonujemy także podłączeń sprzętu odbioru gazu płynnego posiadanego przez odbiorcę.

Wyżej wymienione usługi wykonujemy w ciągu 7 dni od daty zawarcia umowy, za gotówkę i na raty za pośrednictwem „ORS".

Szczegółowych informacji można zasięgnąć telefonicznie, tel. 33-41 do 45, w. 8. k 92-00

UWAGA: Podajemy do wiadomości, że nowo otwarte prywatne zakłady gastronomiczne zwolnione zostały na okres 3 lat od podatków obrotowego i dochodowego.

Szczegółowych informacji udziela Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 6, tel. 49-13. g 174-1

OGŁOSZENIA DROBNE

Pomoc przyjmę. Białystok, Wesoła 7 m. 13. Zgłaszać się po 16.00. g 162-1

Przyjmę pomoc do dzieci na stałe. Białystok, ul. Konopnickiej 5a m. 3. g 168-1

Przyjmę pomoc do dziecka na stałe. Białystok, Parkowa 7 m. 14. g 163-1

Przyjmę pomoc domową. Białystok, Słonimska 4 m. 1. g 160-1

Odstąpię pokój. Białystok, Sarnia 10. g 157-1

Pokój z kuchnią do wynajęcia (opłata za rok). Białystok, Zwierzyniecka? Kościańska 40/3. g 153-1

Katedra Fizjologii AMB ul. Mickiewicza 2 skupuje duże psy i koty. g 154-1

Zakupimy szafę pancerną ogniotrwałą. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń nr 170. g 170-1

Gospodarstwo rolne zelektryfikowane o powierzchni 10 ha — sprzedam. Janczewski Marian, Rosochate Kościelne — pow. Wysokie Mazowieckie. p 34-1

Dom murowany jednorodzinny, parterowy 12 arów placu — sprzedam w Piątnicy koło Łomży w dobrym punkcie. Wiadomość Ełk, Wojska Polskiego 103 m. 10. p 36-1

KOMUNIKATY

ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA zespołu d/s ekonomicznych posiadającego wykształcenie wyższe ekonomiczne i kilkuletni staż pracy w budownictwie, **3 KIEROWNIKÓW BUDÓW** z uprawnieniami posiadających wykształcenie wyższe lub średnie ze znajomością budownictwa wodnego, lądowego lub sanitarnego oraz stażem pracy w budownictwie, **2 MAJSTRÓW BUDOWY** posiadających wykształcenie średnie oraz uprawnienia mistrzowskie i kilkuletni staż pracy w budownictwie, **1 MAGAZYNIERA** posiadającego wykształcenie średnie i 3-letni staż pracy w budownictwie, **1 TECHNIKA — MECHANIKA** na stanowisko mechanizatora Zespołu zatrudni na terenie miasta Białegostoku — **Warszawskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych „Hydrobudowa 8"** Zespół Budów w Białymstoku przy ul. Orzeszkowej (barak). k 210-0

Pracownika na stanowisko **ASYSTENTA DYREKTORA** d/s organizacyjnych zatrudni **Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Białymstoku**, ul. Dzierżyńskiego 14/16. Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka. Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia Zawodowego i Kadr. k 206-0

Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Białymstoku zawiadamia wszystkich zainteresowanych inwestorów i wykonawców planujących jakiekolwiek roboty budowlano-montażowe w pasie drogowym na terenie miasta Białegostoku w roku 1967 o konieczności ich pisemnego zgłoszenia w terminie do dnia 20 lutego 1967 r. na adres MZDiM, ul. Zacisze 8. W zgłoszeniach należy podać przewidywany czasokres prowadzenia robót, ich rozmiar oraz rodzaj nawierzchni na jakiej będą one prowadzone. (Wszelkie informacje do uzyskania telefonicznego pod nr 33-41, wewn. 12). W wypadku niezgłoszenia robót NIE BĘDĄ WYDAWANE ŻADNE ZEZWOLENIA na prowadzenie robót w pasie drogowym. Jednocześnie zawiadamia się, że przy zawieraniu umów na doprowadzenie nawierzchni ulicznej do stanu używalności przez Miejski Zarząd Dróg i Mostów należy przedłożyć dokumentację kosztorysową na naprawę uszkodzonej nawierzchni ulicznej. Sprawy samowolnego zajmowania terenu pod rozkopki kierowane będą do rozpatrzenia przez Kolegium Karno-Administracyjne. k 203-00

Polski Związek Motorowy Okręg Białostocki informuje, że posiada do wglądu **plan wycieczek zbiorowych własnymi pojazdami** mechanicznymi do krajów demokracji ludowej. Adres, Białystok, ul. Waryńskiego 24, tel. 227-05. k 207-1

W krótkim czasie możesz otrzymać pozwolenie amatorskie na prowadzenie samochodu i motocykla, jeżeli zapiszesz się na kurs rozpoczynający się 30. I. 1967 r. o godz. 16-tej. w zakładzie Doskonalenia Zawodowego, ul. Sienkiewicza 77. Opłaty w ratach. k 201-00

Ogłoszenia drobne przyjmują wszystkie urzędy pocztowe

DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Najpiękniejsze oszustwo świata", prod. franc. (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Lampart", prod. włosk.-franc., kol. (od lat 14), godz. 10.30, 13.30, 16.30 i 19.30.

„Syrena" — „Tysiąc oczu dr Mabuse", prod. NRF (od lat 16), dod. — „Trzecia młodość", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. (Ostatni dzień).

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Ptaki", prod. USA (od lat 16), godz. 17; KMFP. — „Zmartwychwstanie" s. I, godz. 19.30.

„TPP-R" — Dni Studyjne — „Królowa Krystyna", prod. USA (od lat 16), godz. 16, 18 i 20.

Kino MO — „Krzyk strachu", prod. ang. (od lat 16), godz. 17 i 19.

„Roma" — „Przybycie tytanów", prod. włosk., panor. (od lat 11), godz. 18.

KLUBY

Klub „Siedmiu", ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy — czynny w godz. 10—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch", czynny w godz. 10—22.

MUZEA

Muzeum Ratusz — nieczynne.
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — nieczynne.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 99, informacji pogotowia 2-22-22.

Pogotowie stomatologiczne czynne w godz. 19—7.

Pogotowie dziecięce czynne w godz. 19—7.

Straż Pożarna — tel. 98.

Pogotowie MO — tel. 97.

APTEKI

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

Apteka nr 63, ul. Mickiewicza 38, tel. 14-17.

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 37, tel. 203-84.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia, tel. 77-77.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16 centr. 2-16-21: oddziały dziecięce, chirurgia — tel. 2-06-05, gruźlica — (centr.) wewnętrzny — (centr.), zakaźny (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 2-10-06.

Dyżury szpitali w dniu 30. I. 1967 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. C. Skłodowskiej 24, tel. centr. 2-24-31 — dyżurują oddz.: chirurgia, laryngologia, okulistyka — tel. 62-22, położniczy.

Szpital Miejski, ul. Sienkiewicza 79, tel. 55-16 — oddz. wewnętrzny.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, osiedle Dojlidy — oddz. gruźlicy

Szpital w Choroszczy, tel. centr. 2-16-19 — oddz. neurologiczny.

Woj. Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy — oddz. zakaźny dziecięcy.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.30 Piosenka dnia; 7.45 Radioproblemy; 8.44 Aud. historyczna wojskowa; 9.25 Mozaika muzyczna; 10.30 „Na skrzydłach jachtów"; 11.35 „Wieś tańczy i śpiewa"; 13.00 Aud. dla kl. III i IV; 14.00 „Nasze sprawy codzienne"; 15.05 Z życia Związku Radzieckiego; 16.00—19.00 „Popołudnie z młodością"; 19.00 „Z księgarskiej lady"; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.33 Melodie ulubione; 20.50 „Koniec bajki" — mikrosłuchowisko; 21.28 Rep. literacki „Góralom nie żal"; 22.23 Dla każdego coś wesołego.

PROGRAM II

7.00 „Inicjatywa i przepisy" — kom.; 7.10 Białoruski Magazyn Radiowy; 8.15 Kurs j. angielskiego; 9.00 Muzyka baletowa; 9.30 „W Jezioranach"; 10.50 „Wiadro pełne nieba" — odc. pow.; 11.20 Koncert; 12.45 Ewolucja w akwarium; 13.15 Muzyka ludowa; 13.30 „Kroki we mgle" — opow.; 14.35 „Fala 56"; 15.30 Dla dzieci; 16.15 Sylwetka kompozytora; 17.00 „Łomża 67" — rep.; 17.10 Radio-reklama; 17.15 „Żołnierze na estradzie" — koncert; 17.50 Z miast i wsi województwa; 19.30 Koncert Wielkiej Ork. Symf. PR; 20.07 Wiersze Przybosia; 21.40 Zespoły rozrywkowe; 22.20 Rozmowy o wychowaniu.

Program I nadawany jest również na UKF w paśmie 72,8 MHz, program II w paśmie 70,01 MHz.

PROGRAM TELEWIZYJNY

16.50 Program dnia; 16.55 Wiadomości dziennika; 17.00 Dla dzieci: „Zaczarowany ołówek" — film; 17.10 Dla młodych widzów: „Magiczna pałeczka"; 17.30 „Omega" — film prod. radz.; 17.50 „Choreografia" — dla młodzieży („Estetyka"); 18.20 „Spacerkiem po kinach"; 18.50 Magazyn Postępu Technicznego; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik; 20.00 Rep. filmowy; 20.25 Teatr TV: „Chłopcy" St. Grochowiaka. Wykonawcy: J. Barańska, B. Ludwiżanka, Z. Małynicz, Z. Rysiówna, K. Borowicz, E. Zagórska, A. Dzwonkowski, G. Lutkiewicz, Z. Mrożewski, K. Opaliński, B. Płotnicki; ok. 22.00 „Na półkach księgarskich"; 22.10 „Nad Morawą" — rep. filmowy; 22.25 Dziennik; 22.40 Dziennik.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

Biał. Zakł. Graf. M-1

231

PATRICK QUENTIN

ZAGADKA W RENO

PRZEKŁAD RYSZARD DZIERŻKO

— Mów dalej — zachęcała Lorraine. — Dlaczego nie chcesz się przyznać i zakończyć tę całą sprawę? Dlaczego nie przyznajesz się, że zamordowałeś Dorothy i Janet... oraz Mimi?

Chuck zrobił krok naprzód w jej stronę.

— Lorraine...

Iris również obserwowała Lorraine. Na jej ustach zagrał zagadkowy uśmiech.

— Oh, nie, moja droga Lorraine — odezwała się Iris. — To nie jest prawda. W ogóle nie było tak jak mówisz.

Lorraine zwróciła się do niej.

— Iris, co ty mówisz? Co ty masz na myśli?

— Piotr powiedział, że tylko zwykły przypadek uchronił ciebie od tych śmiercionośnych pułapek. Jednak, on nie ma racji. Żyjesz dotychczas dlatego tylko, ponieważ cały czas ktoś czynił wszystko co leży w ludzkiej mocy, ażeby ochronić cię przed grożącym niebezpieczeństwem. Pomyśl, Lorraine. Kto odciągnął cię od stołu ruletkowego? Kto odradził ci noszenia srebrnego kostiumu kąpielowego?

Iris wzięła za ręce Lorraine i utkwiła wzrok w jej twarzy.

— Powinnaś być bardzo dumna, że masz Chucka. Zrobił wiele przykrych rzeczy, lecz tylko dlatego, gdyż myślał, iż to był jedyny sposób ocalić ci życie i dobrą opinię. Gdyby nie Chuck, już byś nie żyła.

Iris obdarzyła Chucka promiennym uśmiechem.

— Przepraszam pana, że byłam taka niegrzeczna. Nie zdawałam sobie sprawy, że podstępem został pan wciągnięty do popełnienia bigamii. Rozumiem to wszystko teraz i wierzę panu.

232

Wszyscy obserwowaliśmy ją w kompletnym milczeniu. Rumieniec zażenowania pokrył twarz Chucka.

— Wiem, dlaczego ukrywa pan prawdę — odezwała się moja żona. — Lecz czy nie rozumie pan? Pan musi teraz powiedzieć prawdę. Pan musi powiedzieć im kto jest prawdziwym mordercą.

XXI.

Wydarzenia następowały tak szybko, że czułem się, jak porzucony worek na poczcie. Wszyscy obserwowaliśmy Chucka. Lorraine, gdy posądziła go o zbrodnię, wyglądała jak kobieta podpisująca własny wyrok śmierci. Obecnie zalśnił w jej oczach promyk nadziei. Odnosiło się wrażenie, że jedynie Iris była całkowicie pewna tego co powiedziała, lecz miałem poważne podejrzenie, iż nie wiedziała zbyt dużo i tylko chciała zrobić wrażenie na Chucku, że wie o nim więcej.

— A więc, Chuck — rzekła Iris stanowczym tonem. — Niech pan mówi dalej. Proszę nam powiedzieć. Będzie lepiej, gdy usłyszymy od pana.

— Przypuszczam. — Chuck dotknął niespokojną ręką kołnierzyka swej cowbojskiej koszuli. Odnosiło się wrażenie, jak gdyby usiłował rozluźnić niewidoczne lasso. — Będzie mi trudno to wyjaśnić. Iris ma rację. Dokonałem wiele okropnych rzeczy. Chroniłem mordercę, którego nienawidzę. Skłamałem. Nawet wpakowałem Lorraine w śmiertelne niebezpieczeństwo, jakkolwiek nigdy nie zdawałem sobie z tego sprawy w owym czasie. Gdybym nie był tchórzem, to przypuszczalnie udałbym się natychmiast na policję i wypiłbym piwo, które nawarzyłem. Lecz byłem tchórzem... tchórzem, bo bałem się panicznie, że ją stracę.

Rzucił śmiałe spojrzenie na Lorraine.

— To co zrobiłem, zrobiłem częściowo dla ratowania własnej skóry. To prawda. Gdybym postąpił w jakiś inny sposób, byłbym teraz aresztowany, prawdopodobnie jako wspólnik zbrodni, a na pewno jako szarlatan, który wykorzystał Lorraine Pleygel przy pomocy sfabrykowanego ślubu. Lecz to jest nie takie istotne. Przede wszystkim myślałem o tobie, starałem się nie utracić ciebie, chciałem ochronić ciebie przed skandalem, ponieważ kocham ciebie. — Wzruszył ramionami. — W końcu śmiać mi się chce z tego wszystkiego. Gdy dowiedziałaś się co zrobiłem, to tak czy owak skończysz ze mną... nawet gdyby ci to przyszło z trudnością.

233

— Opowiedz nam wszystko, Chuck — odezwała się Lorraine cichym głosem. — Niczego nie ukrywaj.

— Sądzę, że najłatwiej będzie zacząć od Mimi. Gdy obiecałem Mimi tysiąc dolarów, ona przedłużyła swój pobyt w Vegas i zaangażowała się do jakiejś pracy w klubie nocnym. Lecz nie chciała czekać. Gdy minęło kilka miesięcy, a ja nie przekazałem jej przyrzeczonych pieniędzy, wtedy zaczęła mi nie ufać. Przybyła do Reno bez uprzedzenia, by wywołać awanturę, ale przy okazji nawinęło jej się coś lepszego.

— Czy „to coś lepszego" — wtrąciła Iris — było Kochankiem?

— Tak. Poznała się z nim w nocnym klubie. Wiedziała, oczywiście, kim był i zdała sobie sprawę z pewnej niezawodnej rzeczy, że gdyby została zaproszona przez niego do domu Lorraine, wówczas mogłaby z większym powodzeniem wywierać na mnie odpowiedni nacisk. Była wciąż jeszcze atrakcyjna dla starszych mężczyzn. Zaczęła delikatnie „grać sztukę miłosną". Kochanek dał się od razu złapać na wędkę. Po kilku dniach już dostał takiego bzika na jej tle, że zaproponował jej małżeństwo.

Chuck zawahał się na ułamek sekundy. — Nie liczyła na całkowite powodzenie ukartowanej przez siebie gry, lecz jako narzeczona Kochanka, znalazła się w doskonałym położeniu. Jeszcze tego samego dnia przybyła tutaj i zastała mnie samego. Powiedziała mi wtedy, że jeżeli natychmiast nie dam jej forsy, to będzie zmuszona zagrać w otwarte karty z Lorraine i wymusi od niej gotówkę szantażem. Znalazłem się w rozpaczliwej sytuacji. Klub prosperował bardzo dobrze i byłem w stanie zdobyć tysiąc dolarów bez wiedzy Lorraine. Błagałem Mimi. Dałem jej nawet dwieście dolarów, ażeby ją na razie zadowolić. Ostatecznie udało mi się uzyskać jej zgodę, że resztę forsy otrzyma nieco później.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Siódemka AZS wywalczyła dalszy awans

Piłkarze ręczni AZS Białystok będą uczestniczyć w półfinałowych rozgrywkach o wejście do I ligi. W zakończonym wczoraj w Białymstoku turnieju eliminacyjnym o wejście do I ligi białostoczanie przegrali tylko z Warszawianką 25:30 (11:17). AZS Białystok zajął II, a więc również premiowane miejsce.

Pierwszy mecz nasz zespół rozegrał w piątek wieczorem z AZS Łódź. Początkowo gra była wyrównana. Od stanu 10:10 białostoczanie zaczynają wyraźnie przewyższać i pierwszą połowę kończą korzystnie różnicą pięciu bramek 16:11.

Po zmianie boisk, późniejszy zwycięzca AZS Białystok, panował wyraźnie na parkiecie, powiększając stale różnicę. Końcowy gwizdek sędziego — i na tablicy widnieje wynik — 39:24 dla Białegostoku.

Przedtem, w pierwszym meczu, Warszawianka pokonała zdecydowanie AZS Lublin 37:20 (19:7).

W sobotę przeciwnikiem AZS-u Białystok był AZS Lublin. Białostoczanie rozpoczęli niezwykle energicznie i z miejsca objęli prowadzenie, zdobywając w krótkim czasie przewagę. Wygrał AZS Białystok 39:24 (16:12). Natomiast Warszawianka wygrała z AZS-em Łódź 27:13 (11:3).

W niedzielę zaś AZS Lublin wygrał z AZS-em Łódź 26:24 (12:14).

Najciekawszym spotkaniem był pojedynek drużyn bez porażki AZS Białystok i Warszawianki. Po ciekawej i wyrównanej grze nieznacznie wygrała Warszawianka 30:25 (17:11). Przez cały okres spotkania akademicy byli prawie równorzędnym przeciwnikiem. Brak rutyny i wiary we własne siły był chyba powodem porażki z renomowanym przeciwnikiem. (let)

Za tydzień „Wędrówka Północy"

W dniach 6—12 lutego br. na 7 trasach Białostocczyzny odbędzie się centralny rajd narciarski „Wędrówka Północy".

Jak informuje kierownik działu programowo-organizacyjnego Zarządu Okręgu PTT-K — Józef Berezański — swój udział w „Wędrówce Północy" zgłosiły już m. in. Oddział PTT-K przy „Petrochemii" w Płocku, Oddział PTT-K przy Zarządzie Portu Gdańsk, Rada Zakładowa przy Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni, koło PTT-K przy Łódzkich Zakładach Cewek Przędzalniczych oraz wiele innych zakładów i turystów indywidualnych. Już te fakty świadczą, że impreza wzbudziła wielkie zainteresowanie. Organizatorzy imprezy mogą przyjąć do 700 uczestników.

Korzystając z okazji Zarząd Okręgu przesyła gorące podziękowania Inspektoratom Oświaty w Gołdapi, Suwałkach i Olecku za udostępnienie młodzieżowych schronisk turystycznych i szkół na noclegi oraz Oddziałowi PTT-K i władzom powiatowym w Gołdapi, które z zapałem i energią pomagają w organizacji rajdu. (ZN)

Sparringi bokserów tylko w kaskach

Wydział sportowy PZB wydał zarządzenie, w którym nakazuje, że wszelkie sparringi muszą się odbywać w kaskach i na podłodze, wyłożonej filcem. Trenerzy, którzy nie będą tego przestrzegali, zostaną ukarani zakazem nauczania boksu, a klub grzywną pieniężną.

Siatkarze AZS...

...Białystok wygrali w Warszawie z Ursusem 3:2 i przegrali z Wisłą Jabłonna 2:3. Kolorowi Hajnówka przegrali w Olsztynie oba mecze po 0:3. (ko)

NA ZDJĘCIU: fragment zaciętej walki Markuszewskiego (z lewej) z Popiołkiem podczas niedawnego meczu II ligi bokserskiej Gwardia Białystok — Broń Radom. (ko)

Fot. J. Lew.

W skrócie

● Polacy wygrali w Oberhof III. Zimową Spartakiadę Armii Zaprzyjaźnionych, gromadząc 39 pkt. II miejsce zajęła NRD, a dopiero III — ZSRR — triumfator poprzednich spartakiad.

● Na halowych zawodach lekkoatletów USA Murzyn Lewis przebieg 440 y w 47,1, Seagren przebiegł 440 y w 47,1, Seagren letni Proctor skoczył w dal 7,95 i Steinhauer uzyskał w kuli 20,67.

● Mistrzem Europy w wieloboju jazdy szybkiej na lodzie został Holender Verkerk przed Kaplanem i Matusewiczem (obaj ZSRR).

● Polscy saneczkarze zdobyli 3 brązowe medale na mistrzostwach Europy.

200 narciarzy na mistrzostwach okręgu

Przez dwa dni na śnieżnych trasach Ogrodniczek najlepsi narciarze Białostocczyzny walczyli o tytuły mistrzów okręgu. Na starcie imprezy stanęło ponad 200 zawodników, reprezentujących Supraślankę, Cresovię Gołdap, TKKF Nowe Miasto i LZS-y: Ogrodniczki, Dowspudę i Sejny. Ładna pogoda, dobrze przygotowane trasy i spore zainteresowanie publiczności zawodami były dobrym tłem do walki naszych najlepszych narciarzy. W sobotę rozegrano konkurencje indywidualne. Najlepszą formę wśród kobiet zademonstrowały Kuczyńska, Górska, Szczęsna i Żylińska, a wśród mężczyzn A. Świrydowicz, Karpowicz i Sańczyk. W drugim dniu zawodów rozegrano biegi sztafetowe. Wzięły w nich udział 42 zespoły. Najciekawszym był bieg seniorów 3 x 10 km. Od startu do mety toczyła się zażarta walka. Na pierwszej zmianie doskonale dysponowany Świrydowicz uzyskał aż 4 min. przewagi nad następną sztafetą. Niestety, na następnej zmianie Pyżewski, który źle posmarował narty, stracił ponad 6 min. i na czoło wyszła sztafeta Supraślanki. Na ostatniej zmianie w zespole Ogrodniczek biegł Karpowicz. Zawodnik ten nie tylko odrobił stratę, ale przybiegł jeszcze na metę, wykazując znakomitą formę z 3-minutową przewagą nad sztafetą Supraślanki.

A oto wyniki: juniorki kat. A 3 km 1. Żylińska (Dowspuda) — 17,25, 2. Wasilewska (Gołdap) — 17,34, 3. Dauksz (Gołdap) — 17,38. Juniorki kat. B 5 km 1. Kuczyńska (Sejny) — 25,10, 2. Kamińska (Sejny) — 26,10, 3. Sewul (Dowspuda) — 30,57. Juniorki kat. C 5 km 1. Szczęsna (Sejny) — 24.41, 2. Bogdanowicz (Supraśl) — 27,55, 3. Masal (Sejny) — 32,17. Seniorki 5 km 1. Górska (Dowspuda) — 26,23 2. Wiórkowska (Supraśl) — 27,30 3. Imiołko (Dowspuda) — 29,23. Juniorzy kat. A 3 km; 1. K. Świrydowicz (Ogrodniczki) — 12,50, 2. Hryniewicki (Ogrodniczki) — 13,00, 3 Bek (Nowe Miasto) — 13,34. Juniorzy kat. B 6 km; 1. Nalewajko (Supraśl) 20,18, 2. Grudziński (Gołdap) 20,54, 3. Słomiński (Ogrodniczki) 21,01. Juniorzy kat. C 10 km: 1. A. Świrydowicz — 35,26, 2. Sańczyk — 36,08, 3. Kuśnierczuk (wszyscy Ogrodniczki) — 39,23. Seniorzy 15 km: 1. Karpowicz (Ogrodniczki) — 51,45, 2. Wiórkowski (Supraśl) — 1.00,47, 3. Nalewajko (Supraśl) — 1.02,49. Sztafeta 3 x 2 km kat. A juniorek: 1. Dowspuda — 43,42, 2. Supraślanka — 47,15, 3. Sejny — 52,37. 3 x 5 km kat. B juniorek: 1. Sejny — 53,22, 2. Gołdap — 1.05,50, 3. Dowspuda — 1.09,55, 3 x 4 km kat. C juniorek: 1. Dowspuda — 1.09.03, 2. Ogrodniczki — 1.15,45, 3. Supraślanka — 1.19.09. Seniorki 3 x 5 km: 1. Supraślanka — 1.22,02, 2. Dowspuda — 1.28,20, 3 x 2 km kat. A. juniorów 1. N. Miasto — 33,25, 2. Ogrodniczki — 34,00 i 3. Sejny — 35,15 3 x 5 km kat. B juniorów 1. Ogrodniczki — 33,50, 2. Supraślanka — 36,23, 3. N. Miasto — 37,12. 3 x 6 km kat. C juniorów 1. Ogrodniczki — 1.07,23, 2. Gołdap — 1.11,22, 3 N. Miasto — 1.15,15. Seniorzy 3 x 10 km 1. Ogrodniczki — 2.06,47. 2. Supraślanka — 2.08,15, 3. Gołdap — 2.17,36. Drużynowym mistrzem okręgu został LZS Ogrodniczki. (Pil)

NA ZDJĘCIU: najlepszy kolarz Białostocczyzny — Paweł Świderski (LKS Starosielce) — bardzo dobrze jeździ na nartach. Od 15 bm. przebywa wraz z Krzyżewskim (LKS Starosielce) na krajowym zgrupowaniu kolarzy LZS w Wiśle. W nadchodzącym sezonie czekają Świderskiego trzy poważne starty: w Bałtyckim Wyścigu Przyjaźni Gdańsk — Wilno, na Centralnej Spartakiadzie i w Tour de Pologne. (ko)

Fot. W. Młyńczyk

Białostoccy siatkarze na bakier z taktyką

W kolejnym turnieju ligi międzywojewódzkiej siatkówki mężczyzn, który odbył się w Białymstoku, Włókniarz Białystok przegrał z LZS Szczytno 1:3. Porażki tej nie może osłodzić wygrana Włókniarza z MZKS Ostrołęka 3:1. W spotkaniu z drużyną Szczytna Włókniarz zagrał ambitnie ale bez myśli taktycznej.

Nie lepiej powiodło się siatkarzom Gwardii Białystok. Przegrali oni z LZS Szczytno 1:3 i po zaciętej grze pokonali wczoraj MZKS Ostrołęka 3:2.

Lider tabeli LZS Szczytno nie zachwycił w Białymstoku W drużynie tej grają tylko dwaj zdecydowanie atakujący siatkarze. Gdyby nasze zespoły zagrały rozsądniej, z pewną myślą taktyczną, mogłyby Szczytno pokonać.

Na marginesie uwaga pod adresem trenera Gwardii. Uczyć gry należy na treningu, a nie na boisku w sposób zbyt głośny. Tego rodzaju uwagi raczej deprymują młodych zawodników. (Let)

Koszykarze AZS znowu przegrali

Nie wiedzie się koszykarzom AZS Białystok w rozgrywkach II ligi. Wczoraj doznali oni kolejnej porażki, przegrywając w Warszawie ze Skrą 63.84 (24:40). (ko)

Koszykarzom Juvenii TM można już pogratulować

Zwycięska passa koszykarzy Juvenii Technikum Mechanicznego Białystok w A klasie trwa. W sobotę Juvenia rozgromiła Czarnych Olecko 103:38 (44:17), a w niedzielę po zaciętej grze pokonała Mazura Ełk 69:55 (24:25). W tym drugim meczu najwięcej punktów dla Juvenii zdobyli Żydowicz — 31 i Chodkowski — 18, dla Mazura — Dziarnowski — 16 i Orzechowski — 12.

Pozostałe wyniki mężczyzn: Juvenia TBD — Mazur — 53:58 (27:29), Juvenia TBD — Czarni 78:52 (34:24). Aktualna tabela:

1.	Juvenia TM B-stok	31: 1	985:625
2.	Cresovia B-stok	26: 2	779:615
3.	Mazur Ełk	24: 4	732:611
4.	Włókniarz B-stok	24: 4	632:514
5.	Juvenia TBD B-stok	22:10	785:615
6.	Pogoń Łapy	17:11	537:569
7.	AZS I B B-stok	15:13	578:662
8.	ŁKS Łomża	14:10	418:489
9.	Żak Ełk	14:10	466:544
10.	Czarni Olecko	14:14	586:682

W A klasie kobiet Cresovia B-stok przegrała z Żakiem Ełk 27:36 (14:14), a Narew Łapy pokonała AZS B-stok 83:64 (41:25). (ko)

Plany bielskich łuczników

Po naszej informacji w „Gazecie", dzięki zrozumieniu dyrektora Januckiego bielscy łucznicy otrzymali salę na treningi. Zajęcia odbywają się w sali Liceum Ogólnokształcącego we środy i piątki w godz. 19.30 — 20. Chętni, szczególnie seniorki i seniorzy — mile widziani. W planach łuczników Bielska Podlaskiego znajdują się spotkania z zespołami Kielc, Rzeszowa, Lublina, Koszalina i Warszawy oraz wybudowanie strzelnicy łuczniczej (adaptacja strzelnicy już istniejącej). Bielszczanie przygotowują się jako część składowa ekipy naszego okręgu do spartakiady centralnej. Sekcja odczuwa poważny brak sprzętu, stąd też apel do wojewódzkich władz sportowych o pomoc w jego pozyskaniu. (szastre)

Bilans sezonu la (5)

Biegi przez płotki i z przeszkodami

Biegi przez płotki należą u nas do konkurencji całkowicie zaniedbanych. Są traktowane jako odskocznia dla słabych biegaczy, lub startuje się wówczas, gdy potrzebne są klubowi punkty. Tymczasem dystans ten wymaga od zawodników wysokich kwalifikacji. Najlepiej o tym świadczy fakt, że większość płotkarzy osiąga dobre wyniki w wielobojach. Dobry płotkarz — a takim u nas jest tylko Kazimierz Borkowski — musi odznaczać się wszystkimi dodatnimi cechami lekkoatletv. Trzeba koniecznie wprowadzać przede wszystkim w treningu biegaczy i skoczków jak najwięcej elementów ćwiczeń płotkarskich.

110 M. PPŁ.

R.P. Muzyk — 14,1 (196
R.W. Joczys — 15,3 (1939)

1. Borkowski (Jag.) — 15,3
2. Kiszkiel (Jag.) — 15,9
3. Dondziłło (Jag.) — 16,3
4. Kozioł (Podl.) — 16,4
5. Szymborski (Juv.) — 17,0
6. Czechowski (Juv.) — 17,6
7. Bajkowski (Jag.) — 17,9
8. Dudko (Jag.) — 18,3
9. Jasienski (Grajewo) — 18,8
10. Michaluk (Dąbrowa) — 19,8

200 M. PPŁ.

R.P. Bugała — 23,6 (1962)
R.W. Tarasiewicz — 25,8 (1955)

1. Janusz (Podl.) — 26,3
2. Kiszkiel (Jag.) — 26,5
3. Bajkowski (Jag.) — 27,3
4. Stecewicz (Jag.) — 27,4
5. Kutyłowski (Podl.) — 27,8
6. Kozioł (Podl.) — 28,1
7. Czechowski (Juv.) — 28,2
8. Miller (Podl.) — 28,7
9. Chmielewski (Ełk) — 29,4
10. Niedźwiedzki (Jag.) — 33,4

400 M. PPŁ.

R.P. Gierajewski — 51,1 (1964)
R.W. Tarasiewicz — 55,5 (1955)

1. Stecewicz (Jag.) — 56,3
2. Dondziłło (Jag.) — 56,4
3. Kiszkiel (Jag.) — 57,8
4. Janusz (Podl.) — 58,6
5. Szyszko (Podl.) — 59,0
6. Sawicki (Łomża) — 61,6
7. Zawistowski (Podl.) — 61,7
8. Prawdzik (AZS) — 62,8
9. Miller (Podl.) — 63,5
10. Kozioł (Podl.) — 63,8

1500 M. Z PRZESZK.

R.P. Chromik — 4:02,8 (1960)
R.W. Hołownia — 4:10,8 (1958)

1. Nasuta (Jag.) — 4:15,6
2. Horoszko (Podl.) — 4:21,0
3. Czech (Jag.) — 4:23,6
4. Miller (Podl.) — 4:31,4
5. Chyliński (Podl.) — 4:34,6
6. Koncewicz (Jag.) — 4:44,8
7. Osiecki (Jag.) — 4:45,2
8. Hołownia (Jag.) — 4:49,1
9. Sawicki (Łomża) — 4:51,0
10. Puchacz (Juv.) — 4:52,0

3000 M. Z PRZESZK.

R.P. Krzyszkowiak — 8:30,4 (1961)
R.W. Czech — 9:02,4 (1959)

1. Nasuta (Jag.) — 9:21,4
2. Horoszko (Podl.) — 9:43,0
3. Koncewicz (Jag.) — 9:54,6
4. Czech (Jag.) — 10:05,0
5. Chyliński (Podl.) — 10:12,4

(let)

NA ZDJĘCIU: Stanisław Koncewicz.

Fot. W. Grzegorczyk

Sporty różne

Dla uczczenia III. Krajowego Zjazdu Handlowców odbyło się w Białymstoku sportowe randez-vous przedstawicieli kilku pionów związkowych. W tenisie stołowym zwyciężyli Komunalni przed Handlowcami, w szachach wygrali Handlowcy przed Komunalnymi, a w brydżu I miejsce zajęła para Szadkowski — Mer (Budowlani), przed parą Chodakowski — Bednarczyk (Handlowcy). Proporce i dyplomy wręczył zwycięskim drużynom J. Ołdyński z federacji „Spójnia". (ko)

TOTO-LOTEK

11, 23, 24, 32, 37, 38, (39)

Końcówka band. 1.033.

Pół godziny kłócili się działacze piłki nożnej na okręgowym sejmiku sprawozdawczo - wyborczym, rozstrzygając kwestię — ile głosów należy przyznać Ludowym Zespołom Sportowym. W ten sposób okrojony został czas na dyskusję o zasadniczych problemach, nurtujących białostockie piłkarstwo.

Cisza jak makiem zasiał zapanowała, gdy zaczął mówić delegat Cresovii Gołdap, Z. GLIŃSKI.

— Panowie —stwierdził — trzeba podjąć maksymalne wysiłki, by utrzymać nasze awangardowe drużyny, Włókniarza Białystok i ŁKS Łomża w lidze międzywojewódzkiej. Przecież te zespoły reprezentują nasz futbol na zewnątrz. Ich wynikami i postawą ocenia się białostocką piłkę nożną, jej pozycję i możliwości.

Przed Z. Glińskim zabrał głos delegat Mazura Ełk, St. RYBICKI.

— Panowie — powiedział — mistrz białostockiej ligi okręgowej wejdzie do ligi międzywojewódzkiej. Zróbmy wszystko wspólnymi siłami, by zespół ten był odpowiednio silny i miał coś do powiedzenia w rozgrywkach wyższego szczebla. Z czołówki ligi okręgowej wybierzmy jedną drużynę i postawmy na nią.

Święta prawda. Można godzinami mówić o reformie rozgrywek trampkarzy, o konieczności piłkarskiego rozruchu szkół, można godzinami mówić o konieczności zatrudniania przez kluby trenerów i instruktorów. Są to wszystko sprawy słuszne.

Wyrugować znieczulicę

Ale trzeba przede wszystkim tygodniami, miesiącami mówić o umocnieniu na Białostocczyźnie piłkarskich klubach wiodących drużyn, których gra ma dać satysfakcję tysiącom kibiców, drużyn — wzorców dla młodzieży, drużyn reklamowych białostockiej piłki. I trzeba (niestety, ciągle jeszcze) bić na alarm.

Zmontowany dużym nakładem sił i środków Włókniarz Białystok zajmuje po I rundzie rozgrywek miejsce w dolnym rejonie tabeli ligi międzywojewódzkiej, choć nie przegrał z żadną z drużyn warszawskich i olsztyńskich. Na każdy mecz Włókniarza przychodzi 2—3 tys. widzów. Opuszczają stadion z mieszanymi uczuciami, przeważnie z nutką niepokoju, bo zespół gra nierówno, ma luki w składzie. Ostatnio zasilił Włókniarza dobry napastnik Karalus. Prezes klubu powiedział mi, że klub pragnie zwiększyć częstotliwość treningów piłkarzy, ale zaznaczył jednocześnie, że sprawa ta napotyka na trudności, związane ze zwolnieniem zawodników z pracy na czas treningowych zajęć. Macie więc Czytelnicy klasyczny przykład, jak trudno w Białymstoku, mimo pewnej poprawy w tej „materii", unormować sprawy właściwej dawki treningowej dla piłkarzy. W zakładach pracy, w ich dyrekcjach panuje jakaś znieczulica, gdy idzie o konkretną pomoc sportowi. Mimo, że KW PZPR, po uchwale Egzekutywy wojewódzkiej instancji partyjnej o rozwoju sportu, wysłał czarno na białym, specjalne zalecenia.

Jeszcze gorsza znieczulica panuje w Łomży. Piłkarze ŁKS słyną z ambicji i rzadko spotykanego hartu ducha. Ale dyrekcje łomżyńskich zakładów pracy, instytucji i spółdzielni powinny zdawać sobie sprawę z faktu, że zapał piłkarzy nie musi być wieczny w sytuacji, gdy zawodnicy nie czują właściwej opieki mecenasów miasta.

Zwalczenie tej znieczulicy, otoczenie jak najdalej idącą opieką obranych, najlepszych drużyn naszego okręgu, to główne zadanie białostockiego piłkarstwa, władz sportowych i patronów futbolu.

O innych sprawach, wypływających z walnego zebrania wojewódzkiego działaczy piłkarskich napiszemy innym razem.

Dziś jeszcze tylko informujemy, że w skład 21-osobowego zarządu Okręgu Białostockiego PZPN zostali wybrani: T. Berger (Hajnówka), F. Chlebus (Czarna Białostocka), Z. Dzienis (B-stok), Z. Gliński (Gołdap), M. Gajdel (B-stok), B. Grygoruk (Bielsk Podl.), R. Grądzki (Augustów), J. Jagusiak (B-stok), R. Jezierski (B-stok), P. Kossakowski (Łomża), K. Kupski, S. Mrowiec, C. Mazur, B. Niemczyn, L. Piwowarski, W. Popławski (wszyscy B-stok), K. Sarna (Ełk), Z. Swat i W. Stabiński (Łapy), J. Sulima (Sokółka) i Z. Tomkiel (B-stok), 3 lutego br. te szerokie grono wybierze spośród siebie 9-osobowe prezydium (faktycznie działający zarząd), w tym prezesa. Delegatami naszego okręgu na sprawozdawczo-wyborcze zebranie PZPN w Warszawie (25—26 lutego) będą: J. Jagusiak, Z. Dzienis, W. Stabiński, K. Kupski, M. Gajdel i H. Kalski.

P. KOWALSKI